



DYSKUSJA NA TEMAT PORTU TRWA



I — JAK SIĘ OKAZUJE — NIE TYLKO W MEDIACH. ELBLĄSKI RADNY RAFAŁ TRAKS PYTA PREZYDENTA, CO DALEJ Z PORTEM I PROPOZYCJĄ 100-MILIONOWEGO DOFINANSOWANIA, Z KTÓRĄ WYSZEDŁ RZĄD. WITOLD WRÓBLEWSKI INFORMUJE, ŻE ROZMOWY W SPRAWIE PRZYSZŁOŚCI PORTU SĄ KONTYNUOWANE. \6

SPORT CODZIENNE

NA KŁOPOTY NAJLEPSZE
ZWYCIĘSTWO \21



ZE STOMILU DO
EKSTRAKLASY? \22



MAMY MISTRZÓW
ŚWIATA! \23



MISTRZYNI WRÓCIŁA
DO DOMU! \24



LICZBA BEZROBOTNYCH JEST
NAJNIŻSZA OD 32 LAT \3



CORAZ WIĘCEJ RODZICÓW
ODMAWIA SZCZEPIENIA DZIECI \4



BUDŻET OLSZTYNA BĘDZIE
REKORDOWY POD KAŻDYM
WZGLĘDEM \5



CHRZEŚCIJANIN KAŻDE
DZIEŁO ZACZYNA
OD NAWRÓCENIA \7



ISSN 0137-9127



9 770137 912125

4 8



TRZEBĄ SZKOLIĆ NOWE KADRY, BO ŁÓŻKA NIE LECZĄ! \11-12



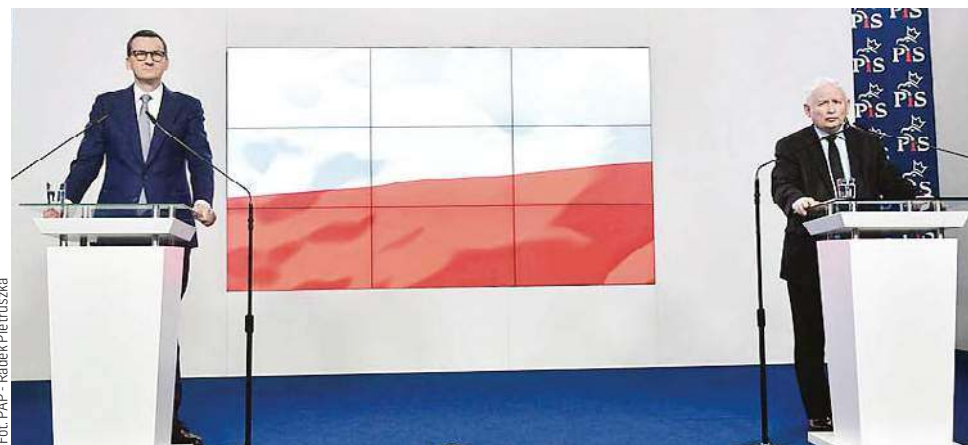
KOMISJA ZBADA ROSYJSKIE WPŁYWY?

Przedstawiamy projekt ustawy ws. powstania komisji do spraw badania polityki energetycznej w latach 2007-2015 – zapowiedział prezes PiS Jarosław Kaczyński na wspólnej konferencji z premierem Mateuszem Morawieckim. Premier wyjaśnił, że miałyby to być „komisja weryfikująca wpływy rosyjskie na bezpieczeństwo wewnętrzne w Polsce”.

S potkaliśmy się dzisiaj, by przedstawić państwu, a poprzez państwa także opinii publicznej, projekt ustawy, zamysł, dotyczący powołania komisji, która zbadałaby politykę energetyczną prowadzoną przez rząd Polski w latach 2007-2015 – powiedział Jarosław Kaczyński na wspólnej konferencji z premierem Mateuszem Morawieckim.

Jak podkreślił, „ta sprawa stała się przedmiotem kontrowersji i dobrze by było, żeby wszystkie sprawy z tym związane, wszystkie problemy, które tutaj były stawiane, zostały wyjaśnione”.

– Od razu chciałbym powiedzieć, że tutaj nie chodzi o komisję śledczą – zastrzegł prezes PiS. – W tym wypadku chodzi o coś, co przypomina – czy będzie przypominać, jeżeli sprawa



Premier Mateusz Morawiecki i prezes PiS Jarosław Kaczyński

zostanie sfinalizowana – tę komisję, która zajmowała się reprivatyzacją w Warszawie i po dziś dzień się zajmuje – dodał Jarosław Kaczyński i zaznaczył, że taki organ składałby się nie tylko z parlamentarzystów i miałby „większe możliwości”.

Prezes PiS podkreślił, że sprawa, którą ma zająć się ta komisja, „dotyczy prze-

szłości, ale też i przyszłości”. Jak dodał, „chodzi o to, żeby wszystkie te sprawy zostały opinii publicznej przedstawione”. – Jeśli trzeba będzie wyciągać jakieś dalej idące wnioski, to chodzi o to, żeby te wnioski zostały wyciągnięte – zaznaczył.

– W naszym życiu publicznym jest bardzo wiele

nieprawdy. Walka polityczna właściwa w kraju demokratycznym jest rzeczą, od której nie można się uchylać i która jest ceną demokracji, ceną wpływu obywateli na bieg spraw publicznych. Ale ta walka polityczna nie powinna się odbywać w zupełnym już oderwaniu od

prawdy, zupełnym oderwaniu od faktów – powiedział Jarosław Kaczyński, który ocenił, że w Polsce „niestety bardzo często tak jest”.

– Sądzę, że działanie tej komisji powinno przyczynić się do tego, żeby to zjawisko zostało przynajmniej ograniczone – zaznaczył lider PiS, który pytany przez dziennikarzy, kto znajdzie się w komisji i kiedy ona powstanie, odpowiedział: – W tej chwili nie potrafię powiedzieć, kto personalnie będzie w tej komisji spoza parlamentu, ale z całą pewnością chodzi o ludzi, którzy będą przygotowani w sensie profesjonalnym do wypełniania tego rodzaju zadań.

Dodał również, że „chodzi tu zarówno o wiedzę z zakresu spraw, którymi komisja będzie się zajmowała, czyli obrotu paliwami, gazem, wodorami, jak

i innych spraw gospodarczych”.

Jak powiedział premier Mateusz Morawiecki, „komisja weryfikująca wpływy rosyjskie na bezpieczeństwo wewnętrzne w Polsce potrzebna jest nie tylko po to, aby wyjaśnić przeszłość, ale również po to, aby pozbyć się zwałów rosyjskich raz na zawsze w przyszłości”. – Jeśli opozycja ma czyste sumienie, to wydaje mi się, że powinna zagłосować za powołaniem komisji – podkreślił premier Mateusz Morawiecki.

– Nie chce odpowiadać za opozycję, bo bardzo często odwołuje się do swojej działalności, kiedy była przy władzy, przedstawiając ją w zupełnie innych barwach niż te, które w naszym przekonaniu są prawdziwe – odpowiedział prezes PiS Jarosław Kaczyński.

ŹRÓDŁO: PAP

ROPA NAJTAŃSZA OD GRUDNIA 2021 ROKU

W poniedziałek rano ropa Brent tanieje o 2,82 proc. do 81,27 dolarów za baryłkę, a cena amerykańskiej ropy WTI spada o 2,69 proc. do 74,23 dolarów za baryłkę. To najniższe ceny ropy Brent i WTI od grudnia 2021 roku.

W piątek cena baryłki ropy naftowej Brent na giełdzie w Londynie wynosiła 83,63 dolarów, a za baryłkę ropy WTI na giełdzie w Nowym Jorku płacono 76,28 dolarów.

Ekspert wskazuje, że dołujące ceny ropy to efekt niespokojnej sytuacji w Chinach, gdzie trwają protesty wywołane wzmocnieniem rządowej polityki „zero COVID”. Na rynku jest duża podaż surowca, a kraje – producenci nie planują ograniczenia wydobycia. Wpływ na ceny może mieć również zaplanowane na 5 grudnia posiedzenie Grupy G7, na którym ma zostać przedstawiony poziom limitu cenowego na rosyjską ropę. Na stole jest propozycja ustalenia limitu na pozo-



mie 60-70 USD za baryłkę, na co nie godzi się na forum UE m.in. Polska oraz kraje bałtyckie.

Na światowych rynkach tanieje także gaz. W poniedziałek ok. godziny 9.15 kontrakty na gaz z dostawą w grudniu taniały o 1,60 proc., do 122,37 euro za MWh. Spadały też ceny gazu z dostawą w styczniu – o 1,89 proc., do 126,87 euro za MWh – oraz

w lutym – o 2,15 proc., do 128,44 euro za MWh.

W piątek po południu za kontrakty na gaz z dostawą w grudniu trzeba było zapłacić 124,5 euro za MWh, a za styczniowe – 129,7 euro za MWh.

W dniu napaści Rosji na Ukrainę, 24 lutego br., baryłka Brent kosztowała 99 dolarów, a WTI wyceniana była na 92,8 dolarów. W kulminacyjnym

momencie wzrostów ceny ropy naftowej dochodziły w USA do 130 dolarów za baryłkę, a w Europie były bliskie 140 dolarów za baryłkę. W dniu ataku Rosji na Ukrainę za gaz w hollenderskim hubie TTF płacono ponad 128 euro za MWh. W szczytowym momencie, w sierpniu tego roku, notowania przekraczały 349 euro za MWh.

ŹRÓDŁO: PAP

LICZBA DNIA

159,6 mld

złotych wyniosą nakłady na ochronę zdrowia w 2023 r.

ZDJĘCIE DNIA



Prawie 4 tys. osób zostało przeszkolonych w pierwszej edycji programu „Trenuj z wojskiem”. W styczniu ruszy kolejna. W ramach akcji przygotowanej przez MON i Wojsko Polskie chętni mogli przejść jednodniowe, bezpłatne szkolenia. Uczestnicy mogli nauczyć się podstawowych umiejętności związanych m.in. z posługiwaniem się bronią, strzelaniem, walką wręcz, zasadami przetrwania w terenie oraz udzielania pierwszej pomocy

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Zuzanna Leszczyńska
Michał Podolak
Mateusz Partyga sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



LICZBA BEZROBOTNYCH JEST NAJNIŻSZA OD 32 LAT

W październiku w urzędach zarejestrowanych było 796 tys. bezrobotnych, czyli o 5,7 tys. mniej w porównaniu do września. Niestety, na Warmii i Mazurach mamy niewielki skok bezrobocia i wszystko wskazuje na to, że do końca roku bezrobocie będzie u nas rosło.



ANDRZEJ
MIELNICKI
a.mielnicki@
gazetaolsztynska.pl

Dane z krajowego rynku pracy są nadal bardzo dobre. Jak informuje Główny Urząd Statystyczny, stopa bezrobocia w październiku wyniosła 5,1 proc., czyli tyle samo, co we wrześniu. Natomiast liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy wyniosła w październiku 796 tys. wobec 801,7 tys. osób we wrześniu. Są zatem powody do zadowolenia.

— Z miesiąca na miesiąc spada liczba bezrobotnych. To wyjątkowo dobra informacja, biorąc pod uwagę, że efekt prac sezonowych już wygasa — skomentowała dane z rynku pracy minister rodziny Marlena Małąg. — To wszystko świadczy o skuteczności naszych działań, zarówno w pandemii, jak i wtedy, gdy przed rynkiem pracy stało wyzwanie związane z napływem obywateli Ukrainy. Nie bez znaczenia jest też fakt, że realizujemy inwestycje strategiczne, które tworzą nowe miejsca pracy.

W porównaniu z końcem października ubiegłego roku obecnie stopa bezrobocia w kraju jest niższa o 0,8 pkt proc.

Szefowa MRiPS zwróciła uwagę, że miesiąca na miesiąc spada liczba osób poszukujących pracy.

— W minionym miesiącu w urzędach zarejestrowanych było 796 tys. bezrobotnych, czyli o 5,7 tys. mniej w porównaniu do września. Takiego wyniku nie mieliśmy od ponad 32 lat. Ostatni raz mniej osób bez pracy, bo 699 tys., było w lipcu 1990 roku — podkreśliła minister rodziny.

Jak wynika z danych GUS, na Warmii i Mazurach stopa bezrobocia w październiku wyniosła 8,3 proc. To o 0,1 pkt proc. więcej niż we wrześniu. Na koniec października w urzędach było zarejestrowanych 38878 osób, czyli o 693 osób więcej niż we wrześniu.

Jednak nie jest to jakimś wielkim zaskoczeniem. Ekonomisci przewidywali skok bezrobocia, argumentując to m.in. wysokimi cenami energii, co zmusza przedsiębiorców do szukania oszczędności, a także niepewnością związaną z sytuacją geopolityczną, z wojną za naszą wschodnią granicą.

— Na razie mamy do czynienia ze spowolnieniem gospodarczym, ale nadchodzi recesja, a to oznacza wzrost bezrobocia — tłumaczył nam dr Waldemar Kozłowski, ekonomista z UWM.



foto PAP

— Z miesiąca na miesiąc spada liczba bezrobotnych. To wyjątkowo dobra informacja, biorąc pod uwagę, że efekt prac sezonowych już wygasa — skomentowała dane z rynku pracy minister rodziny Marlena Małąg

I widać to na rynku pracy. Październik jest kolejnym, trzecim miesiącem z rzędu, kiedy bezrobocie rośnie.

— Problemem jest to, że bezrobocie zaczyna rosnąć już od sierpnia, a w zeszłym roku jeszcze do listopada mieliśmy spadki — zauważył Wiesław Drożdżyński, zastępca dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie. — Widać, że pracodawcy z powodu wysokich cen energii chcą przeczekać tę trudną sytuację, dlatego nie zatrudniają nowych osób. Kłopoty mogą pojawić w budownictwie, bo o połowę spadła

liczba wydawanych pozwoleń na budowę. Trzeba też pamiętać, że od nowego roku rośnie płaca minimalna, co też przekłada się na koszty dla pracodawców i ci np. nie zatrudniają nowych pracowników albo nie przedłużają umów z obecnie zatrudnionymi.

Nie wróży to dobrze, ale na razie WUP nie ma informacji o planowanych zwolnieniach grupowych. Jednak trzeba się liczyć z tym, że bezrobocie dalej będzie rosło.

— Zakładam, że w listopadzie i w grudniu będzie wzrost, choć trudno po-

wiedzieć, jak duży — mówi wiceszef WUP. — Niemniej spodziewam się, że możemy się zbliżyć do poziomu z końca ubiegłego roku. Wtedy w urzędach było zarejestrowanych dokładnie 42567 osób.

Zdaniem analityka Polskiego Instytutu Ekonomicznego Marcina Klucznika w najbliższych miesiącach bezrobocie nieco wzrośnie. Wskazuje on na to, że w październiku — jak podał GUS — zwolnienia grupowe przeprowadziło 188 firm. Dla porównania rok temu było ich o 168 więcej.

Jak wynika z danych GUS, w kraju najniższe bezrobocie jest w Wielkopolsce (2,8 proc.), a najwyższe na Podkarpaciu (8,7 proc.) i Mazowszu (8,9 proc.), z którego dla celów statystycznych została wyłączona Warszawa i położone wokół niej gminy.

Z dużych miast najniższe bezrobocie jest obecnie w Poznaniu, gdzie wynosi 1 proc., ale Olsztyn z wynikiem 1,9 proc. lokuje się w krajowej czołówce.

Jednak bezrobocie na poziomie 8,3 proc., które mamy teraz na Warmii i Mazurach, jeszcze niedawno uznalibyśmy za bardzo dobry wynik. Nie mówiąc już o tym, że od września nie jest regionem z naj-

wyższym bezrobociem. To oczywiście cieszy, bo — jak słusznie zauważa zastępca szefa WUP — zawsze lepiej być wyżej niż na końcu stawki, trzeba jednak pamiętać, że nie wszędzie w regionie jest tak dobrze. Są powiaty, np. bartoszycki czy kętrzyński, gdzie stopa bezrobocia jest dwukrotnie wyższa niż średnia regionalna.

Obecnie w urzędach pracy na Warmii i Mazurach jest zarejestrowanych nieco ponad 2 tys. obywateli Ukrainy, a ok. 40 tys. Ukraińców pracowało bądź pracuje w naszym regionie.

Dobłą sytuację na polskim rynku prac potwierdzają nie tylko dane GUS, ale też Eurostatu. Zgodnie z nimi Polska już od kilku miesięcy jest w czołówce unijnych państw z najniższą stopą bezrobocia — 2,6 proc. we wrześniu (Eurostat ma nieco inną metodologię oceny poziomu bezrobocia). Wyprzedzają nas jedynie Czechy.

BEZROBOCIE W POWIATACH W PAŹDZIERNIKU:

Najniższe:

1. Olsztyn — 1,9 proc.
2. iławski — 4,4 proc.
3. nidzicki — 6,2 proc.

Najwyższe:

1. bartoszycki — 18,6 proc.
2. kętrzyński — 17,9 proc.
3. braniewski — 16,6 proc.

W MRAŃGOWSKIM SZPITALU ZAŚTRAJKOWAŁY PIEŁĘGNIARKI I POŁOŻNE

Dwugodzinny strajk ostrzegawczy przeprowadziły wczoraj pielęgniarki i położne ze szpitala im. Michała Kajki w Mrągowie. Spór zbiorowy z pracodawcą trwa już od 2020 roku.

Przedmiotem sporu są płace oraz warunki pracy. — Częściowo sprawę płac uregulował rząd, wprowadzając płacę minimalną. Natomiast warunki pracy przez te dwa lata nie uległy poprawie — mówi Elżbieta Butkiewicz, przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych na Warmii i Mazurach. — Pani prezes tłumaczyła, że nie musi stosować norm pielęgniarstkich, bo ustawy covidowe jej na to pozwala-

ły. Jednak od stycznia tego roku te normy zostały przywrócone. Mimo to wciąż są braki kadrowe. Pielęgniarki pracują w obciążeniu, muszą dźwigać ponad siły, nie mają sprzętu ułatwiającego im pracę. Są po prostu przemęczone.

Obecnie trwają mediacje. — Nie doszliśmy do żadnych rozwiązań. Skierowano więc do nas mediatora. Pracodawca jednak dalej ignoruje pielęgniarki, które czują się lekceważone. Determinacja

doprowadziła do strajku ostrzegawczego. I nie jest powiedziane, że na tym zakończymy. Będziemy wykorzystywać narzędzia z ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych oraz inne formy protestacyjne do strajku generalnego włącznie — zapowiada Elżbieta Butkiewicz.

Jak informuje Prezes Zarządu Szpitala Mrągowskiego im. Michała Kajki, na spełnienie oczekiwań protestujących placówka nie ma pieniędzy. — Te re-

gulacje, które zostały wprowadzone ustawowo, zostały na dzisiaj zrealizowane. Jest to bardzo duża kwota i nie jestem w stanie dać ani złotówki więcej — mówi Brygida Schlueter-Górska. W odniesieniu do warunków pracy pielęgniarek, pani prezes zapewnia, że wszystko jest zgodne z przepisami prawa. — Pani cały czas jednak wnoszą o wprowadzenie zmian, zatrudnienie nowych osób, a na to nas nie stać — dodaje.

W tej sytuacji widmo strajku generalnego jest coraz wyraźniejsze. — Wydaje mi się, że może do tego dojść. Pani zastrzyły swoje działania — ocenia prezes. Dostrzega jednak plusy mediacji. — Dużym pozytywnym efektem jest przywrócenie tzw. dodatku lojalnościowego. Jesteśmy spółką, więc „stażowe” nas nie obowiązuje. Mieliliśmy już dawno włączone do wynagrodzenia, jednak ustawowo to wyglądało

inaczej. Udało się to jednak przywrócić. To największy sukces obu stron.

Mrągowski szpital po raz pierwszy znalazł się w takiej sytuacji. — Nigdy nie było takiego problemu, którego nie dało się prędzej czy później rozwiązać. Żaden związek zawodowy nigdy aż tak daleko się nie posuwał. Strajk generalny będzie oznaczał paraliż pracy szpitala — przyznaje Schlueter-Górska.

WOJCIECH CARUK

NIE BĘDZIE FINAŁU SĄDOWEGO

Były policjant, który cztery lata temu na olsztyńskim Zatorzu podczas interwencji domowej śmiertelnie postrzelił mężczyznę, nie żyje. Został znaleziony martwy w swoim garażu. Sekcja zwłok nie wykazała udziału osób trzecich.

Tragiczny zwrot w procesie byłego policjanta KMP w Olsztynie. Od stycznia przed Sądem Okręgowym w Olsztynie trwał proces 37-letniego Adama Ch., byłego już funkcjonariusza, który cztery lata temu podczas interwencji domowej zastrzelił 33-letniego Rafała S. Tę tragedię, której tragiczny finał dopisało właśnie życie, opisywaliśmy już na naszych łamach.

Przypomnijmy. 33-letni Rafał S. mieszkał z matką w budynku przy ul. Okrzei na olsztyńskim Zatorzu. Nie był „święty” — borykał się z uzależnieniem od alkoholu. Kilka razy policja była w ich domu, którą wzywała albo jego babcia, albo matka. Mężczyzna próbował jednak wyjść na prostą. Pod koniec lipca 2018 roku miał zgłosić się na leczenie odwykowe. Warunkiem przyjęcia do ośrodka koło Kwidzyna była trzeźwość. Jednak w sobotę 21 lipca „złamał się” i kupił wino. Wypił. Matka, chcąc zapobiec wpadnięciu w ciąg, poprosiła o pomoc

policję. Zadzwoiła, mówiąc, że syn jest pijany i ich wyzywa. Liczyła, że mundurowi zamkną go w areście, przetrzymają, a później syn stawi się w ośrodku leczenia uzależnień już trzeźwy.

Wkrótce w mieszkaniu na Okrzei pojawili się policjanci. Tu mamy już z policjantką. I tu mamy już słowo przeciw słowu, bo inaczej relacjonują przebieg wydarzeń policjanci, a inaczej matka Rafała S. Fakty są takie, że Rafał S. wyskoczył przez okno na podwórko i zaczął uciekać. Jeden z funkcjonariuszy — 33-letni Adam Ch. — wyciągnął broń i zaczął strzelać najpierw z okna, a potem podczas pościgu na podwórku. W sumie oddał siedem strzałów. Trzy pociski trafiły Rafała S. w plecy, który następnego dnia zmarł w szpitalu.

16 stycznia 2019 roku prokuratura przedstawiła Adamowi Ch. zarzut przekroczenia uprawnień i nieumyślnego spowodowania śmierci pokrzywdzonego. Policjant został także zawieszony w czynnościach służbowych. W opinii policjan-

ta podejmowane działania, w tym użycie broni palnej, były uzasadnione.

Jak się bronił policjant? Według niego Rafał S. chciał go zaatakować kawałkiem szkła, rzucał w policjanta kamieniami. Policjanci zgodnie twierdzili, że najpierw użyli wobec Rafała S. gazu łzawiącego, ale bez skutku. Natomiast matka twierdzi, że syn był spokojny, że policjanci nie użyli żadnego gazu. Myślała, że policjant strzela jakimś gumowymi kulami. Policjanci twierdzą, że w momencie, kiedy użyli gazu, matki nie było już w pokoju.

Po ponad dwóch latach, 15 lutego 2021 roku, Sąd Rejonowy w Olsztynie wydał w tej sprawie wyrok, uznając Adama Ch. winnym zarzucanego mu czynu i skazał na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata. Tak jak chciał prokurator. Sąd orzekł także wobec oskarżonego zakaz zajmowania stanowisk oraz wykonywania zawodu związanego z posługiwaniem się bronią palną na

okres 10 lat. Policjant miał też tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę zapłacić na rzecz matki Rafała S. i jego małej córki po 35 tys. zł.

Pełnomocnicy rodziny Rafała S. nie zgodzili się z tym wyrokiem i złożyli apelację ze względu na rażąco niską karę. 24 sierpnia tego roku Sąd Okręgowy w Olsztynie VII Wydział Karny Odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie.

Sąd zauważył, że policjant oddał do Rafała S. siedem strzałów wokolicznościach, gdy ten — uciekając z miejsca interwencji — nie atakował nikogo, nie stwarzał też żadnego zagrożenia — ani dla interweniujących funkcjonariuszy policji, ani dla członków rodziny, ani dla osób postronnych.

— W tych okolicznościach wydaje się, że oskarżony strzelał z pełną premedytacją — podkreślił sąd.

Jak ustalił sąd, początkowo oskarżony strzelał z okna pokoju, skąd oddał



Fot. Zbigniew Wozniak

W tej kamienicy rozegrały się wydarzenia, które pociągnęły za sobą śmierć dwóch mężczyzn

cztery strzały, a następnie ruszył za Rafałem S. w pościg. W trakcie pogoni za pokrzywdzonym, gdy ten na ogrodzonym podwórku, w obecności osób trzecich, krzyczał do oskarżonego: „Nie zabijaj mnie, nie zabijaj!”, oddał do niego kolejne trzy strzały, mierzone w plecy. Strzały oddawał do momentu upadku Rafała S.

W ocenie Sądu Okręgowego w tej sprawie należało przyjąć, że zachowanie Adama Ch. wyczerpywało znamiona zbrodni zabójstwa, nie zaś występkę nieumyślnego, którego skutkiem jest śmierć człowieka. Dlatego ponowny proces Adama Ch. toczył

się już przed Sądem Okręgowym w Olsztynie.

Już podczas pierwszej rozprawy Adam Ch. przyznał się do zarzutu nieuzasadnionego użycia broni palnej i nieumyślnego spowodowania śmierci Rafała S. Ostatnia rozprawa odbyła się we wrześniu, a kolejna będzie już ostatnią, bo Adam Ch. nie żyje. Znalaziono go martwego w jego garażu. Sekcja zwłok nie wykazała udziału osób trzecich. Wszystko wskazuje na to, że były policjant odebrał sobie życie. Jak nam powiedział prokurator Daniel Brodowski, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Olsztynie, w tej sprawie trwa śledztwo. **AM**

CORAZ WIĘCEJ RODZICÓW ODMAWIA SZCZEPIENIA DZIECI

Te dane mogą niepokoić. Liczba odmów obowiązkowych szczepień ochronnych dzieci z roku na rok rośnie. Sekcja Szczepień Ochronnych Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Olsztynie poinformowała, że w województwie warmińsko-mazurskim w 2016 roku nie zostało zaszczepionych 688 dzieci; w 2019 roku było ich 1523, rok później już 1772, a w 2021 roku rodzice 1962 dzieci odmówili szczepień swoich pociech. Jak przewidują pracownicy sanepidu, sytuacja w tym roku może wyglądać podobnie jak w latach ubiegłych. Podobnie jest w całym kraju, gdzie występuje tendencja wzrostowa dotycząca liczby rodziców uchylających się od tego obowiązku.

— Kiedy zaczęła się pandemia koronawirusa, kiedy wszelkiego rodzaju ruchy antyszczepionkowe zaczęły się uaktywniać, to część rodziców nabrała się na opinie na temat szczepień nie tylko przeciw COVID-19, ale również innych. Przez to liczba odmów szczepień własnych dzieci

zaczęła rzeczywiście rosnąć. Sami w szpitalu obserwujemy, że podczas gdy trzy, cztery lata temu liczba odmów szczepień wahała się na poziomie 2-3 procent w skali roku, to obecnie jest to już kilkanaście procent. Jest to zjawisko niepokojące — przyznaje dr Sławomir Ogórek, pediatra z Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie. Sprawa jest poważna, bo brak szczepień dzieci nie pozostaje bez wpływu na zdrowie społeczeństwa. — Dzieci, które zostały zaszczepione, są bezpieczne. Ale są osoby, które z różnych obiektywnych przyczyn, na przykład zdrowotnych, nie mogły być zaszczepione. Te

osoby są narażone na zakażenie chorobami zakaźnymi: odrączy różyczką. To na przykład osoby z wrodzonymi, ciężkimi zaburzeniami odporności, w fazie ostrych chorób nowotworowych czy po leczeniu preparatami krwiopochodnymi — wyjaśnia lekarz. I dodaje, że choroby zakaźne będą się rozprzestrzeniały w momencie, kiedy przekroczymy próg odporności zbiorowej. — Nastąpi to w momencie, kiedy około 20 procent populacji nie będzie zaszczepiona. Wtedy zagrożone będą osoby, które nie mogły być zaszczepione z powodów obiektywnych. Za śmierć, za ciężkie powikłania związane z chorobami będą

winni rodzice dzieci, którzy odmówili szczepień swoich pociech — podkreśla dr Ogórek. Co więcej, według pediatry powrót chorób zakaźnych będzie także obciążeniem dla szpitali. — Dla przykładu przed tym, gdy w latach 90. zaczęliśmy szczepić na choroby układu oddechowego, polskie oddziały dziecięce były przepelnione małymi pacjentami z zapaleniami płuc. Dziś obserwujemy praktycznie zerową ilość zachorowań wśród małych dzieci. Podobnie sprawa wygląda ze szczepieniami przeciwko pneumokokom, które są prowadzone zaledwie od kilku lat. Już teraz widzimy, że liczba hospitalizowanych, ciężkich

zapaleń płuc, ciężkich seps, ciężkich zapaleń ucha środkowego zmniejszyła się o 85-90 procent. Jeżeli nie będzie wyszczepienia na odpowiednim poziomie, to te choroby wrócą, a oddziały szpitalne się zapelnia na nowo — opisuje Sławomir Ogórek. Aby poprawić sytuację, w temat odmów szczepień musiałoby się bardziej zaangażować państwo. — Winę ponoszą przede wszystkim rodzice, którzy nie szczepią własnych dzieci, ale i działania państwa jest w tym zakresie nieodpowiednie. Z jednej strony państwo wprowadza obowiązek szczepień, ale z drugiej w żaden sposób nie

jest to egzekwowane. Podam przykład Finlandii, gdzie nie ma obowiązkowych szczepień dzieci, a poziom wyszczepienia jest bardzo wysoki, grubo ponad 90 procent. Dlaczego? Bo dziecko, które nie zostało zaszczepione, nie może skorzystać z dobrodziejstw, które daje państwo, na przykład nie może zostać zapisane do żłobka czy przedszkola. Przypomnijmy. W Polsce rodzice nie zgadzający się na szczepienia muszą liczyć się z wszczęciem wobec nich postępowania egzekucyjnego, nałożeniem grzywny 1000 złotych na jednego rodzica oraz nałożeniem opłaty za czynności egzekucyjne. **RAZ**

REKLAMA

STAROSTA ELBLĄSKI informuje, że od 29 listopada 2022 r. do 10 stycznia 2023 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Elblągu przy ul. Saperów 14 A został wywieszony ponownie wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Skarbu Państwa, przeznaczonej do zbycia.

32922see1-a-M

WÓJT GMINY ELBLĄG

uprzejmie informuje, iż zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Elbląg oraz zamieszczone na stronach internetowych Urzędu wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia i do najmu, stanowiących własność Gminy Elbląg. Wykazy opublikowano od 29.11.2022 r. do 20.12.2022 r.

33022see1-a-M

komunikat

WÓJT GMINY WILCZĘTA

informuje, że

na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Wilczęta umieszczono na okres 21 dni, tj. od dnia 25.11.2022 r. do dnia 16.12.2022 r., wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę w obrębie Wilczęta.

23422see1-A -P

BUDŻET OLSZTYNA BĘDZIE REKORDOWY POD KAŻDYM WZGLĘDEM

Przełom listopada i grudnia to w ratuszu czas podejmowania kluczowych decyzji finansowych na przyszły rok. Na co miasto wyda pieniądze? Na czym zaoszczędzi? Podczas VI Kongresu Przyszłości rozmawialiśmy o tym z prezydentem Piotrem Grzymowiczem.



KAROL GROSZ
k.grosz@
gazetaolsztynska.pl

— Panie prezydencie, przed nami czas kluczowych decyzji budżetowych. Jaki będzie budżet Olsztyna na 2023 rok?

— Można powiedzieć, że projekt budżetu, który przedstawiliśmy zarówno radnym, jak i Regionalnej Izbie Obrachunkowej jest rekordowy. Jesteśmy w trakcie realizacji naszych największych inwestycji, na które w budżecie na rok 2023 przewidujemy wydać 701 mln złotych. To jest oczywiście związane z modernizacją systemu transportu zbiorowego, budową nowej linii tramwajowej i przebudową Hali Urania. Cieszymy się, że pozyskaliśmy na to dotacje unijne. Pierwszy projekt jest realizowany z Programu Operacyjnego Polska Wschodnia, a drugi z naszego regionalnego programu operacyjnego. Tutaj

ogromne podziękowania należą się marszałkowi województwa, bo samorząd województwa pomógł nam uzyskać 130 mln zł dotacji na ten obiekt.

— Jak wygląda bilans całego budżetu?

— Po stronie wydatkowej jest to prawie 2 mld zł bez 14 mln, natomiast po stronie dochodowej jest to kwota około 1,74 mld zł. W związku z tym przewidujemy deficyt w wysokości 244,5 mln zł. Te środki będziemy musieli pozyskać w formie obligacji lub znadwyżki budżetowej, która za ten rok powinna wystąpić.

— Na co miasto wyda pieniądze oprócz inwestycji?

— Na cały obszar edukacji planujemy wydać ponad 530 mln zł, czyli znacznie więcej niż w tym roku. Cały czas wzrastają koszty związane z oświatą. W tym zakresie przewidujemy podwyżki dla nauczycieli. Około 4 mln zł z naszego budżetu chcemy również



Prezydent Piotr Grzymowicz podczas VI Kongresu Przyszłości

przeznaczyć na wszelkiego rodzaju nagrody i dodatki dla naszych pedagogów, bo z pewnością na to zasługują. Duże środki przeznaczamy też na pomoc społeczną. To ponad 150 mln zł. Pieniądze z budżetu miasta trafiają również do naszych instytu-

cji kultury, będzie to ponad milion złotych więcej niż w tym roku. Dla nas jest to szczególnie ważne.

— Ważnym czynnikiem, który należy brać pod uwagę przy okazji tworzenia budżetu, są podwyżki cen energii.

— To prawda. Obecnie dwukrotnie odbyliśmy procedurę przetargową na dostawy energii dla miasta na 2023 rok. W pierwszym przetargu wpłynęły do nas oferty wyższe o ponad 500 proc. od stawek, z których aktualnie się rozliczamy. Wtedy unieważniliśmy to postępowanie, do drugiego nie zgłosił się nikt. W międzyczasie rząd podjął ustawę o tym, że najwyższa stawka, jaką może zapłacić samorząd za megawatogodzinę energii, to 785 zł netto, czyli powyżej tysiąca brutto. Przeprowadziliśmy postępowanie w trybie negocjacji i do szóstego grudnia czekamy na oferty. Jeśli chodzi o inne nośniki energii, to zdrożał również gaz, zdrożał węgiel, a więc surowce, w które gmina Olsztyn co roku się zaopatruje. Także podsumowując, podwyżki wpłyną na budżet, ale obecnie nie możemy dokładnie powiedzieć, w jakim stopniu.

PLAN FINANSOWY OLSZTYNA NA 2023 ROK

znacznie się różni od tego, który obecnie obowiązuje. Pierwszą różnicę widać gołym okiem. W 2022 roku miasto miało uzyskać przychody o wysokości 1,45 mld zł, natomiast w 2023 spodziewamy się przychodów w wysokości 1,74 mld zł. Niepokojące liczby stanowią również wydatki. W 2022 roku miasto planowało wydać 1,61 mld zł, natomiast w 2023 roku to już prawie 2 mld zł. Największym problemem wydaje się deficyt, który jest większy o prawie 100 mln zł. W 2022 roku spodziewano się 161,5 mln zł deficytu, natomiast w 2023 to już 244,5 mln zł. Aby przyszłoroczny budżet z projektu stał się prawomocnym dokumentem, przyjąć go musi Rada Miasta. Prezydent przedstawi go radnym na dzisiejszej sesji.

Cały wywiad z prezydentem Piotrem Grzymowiczem w formie wideo możecie obejrzeć na naszym kanale YouTube, a także stronie internetowej www.gazetaolsztynska.pl/.

PREMIER PRYZNAŁ STYPENDIA UCZNIOM Z WARMII I MAZUR

O tym, że warto się uczyć, przekonało się 219 uczniów z województwa warmińsko-mazurskiego. Wczoraj w urzędzie wojewódzkim odebrali dyplomy stypendystów Prezesa Rady Ministrów dla najzdolniejszej młodzieży. Każde ze stypendiów to 3 tysiące złotych.

Dyplomy najzdolniejszym uczniom wręczyli wojewoda warmińsko-mazurski Artur Chojecki oraz warmińsko-mazurski kurator oświaty Krzysztof Marek Nowacki.

— Wszystkim wyróżnionym gratuluję i życzę powodzenia na edukacyjnej ścieżce. Niech czas spędzony w murach szkolnych będzie źródłem inspiracji i okazją do realizowania życiowych pasji i zdobywania wiedzy — powiedział do uczniów wojewoda. — To zwyczajnie w naszym interesie, abyśmy tych, którzy wy-

różniają się w podążaniu do wiedzy, w Polsce zatrzymać. Chcemy, żeby pracowali na swoją rzecz, oczywiście, ale dzięki temu pracują też dla Ojczyzny — dodał.

— Nagrodzonym gratuluję. Gratuluję także rodzicom. Sukces dzieci bez domu rodzinnego byłby niemożliwy. Niech duma rozpiera wasze piersi. To powód do satysfakcji. Chcę też podziękować nauczycielom za to, że rzeczy trudne pomagacie uczynić łatwymi. Dziękuję też za przekazywane wartości moralne — mówił warmińsko-mazurski kurator oświaty Krzysztof Marek Nowacki. — Jestem humanistą, ale cieszę się, że wśród nagrodzonych przeważają nauki ścisłe — podkreślił.

Stypendium będzie wypłacone w dwóch ratach. Pierwsza — z końcem listopada, a druga — wiosną.



Dyplomy stypendystów Prezesa Kancelarii Rady Ministrów trafiły do 219 uczniów z Warmii i Mazur

Są przyznane uczniom dziennym szkół, w których nauka kończy się maturą. Warunkiem jest promocja z wyróżnieniem i najwyższą średnią ocen w szkole lub szczególne uzdolnienia wco najmniej jednej dziedzinie wiedzy. W województwie warmińsko-mazurskim takie warunki spełniło 219 uczniów. Ich łączna średnia ocen wyniosła 5,41.

Jednak na sali było też kilkunastu uczniów ze

średnią ocen 6.00. Jednym z nich jest Igor Żuk z Technikum nr VII w Zespole Szkół Ekonomicznych w Olsztynie. — Moja pasją są matematyka, finanse, rachunkowość — zdradził w rozmowie z „Gazetą Olsztynską”. — W przyszłości chce być doradcą podatkowym lub biegłym rewidentem — dodał.

Licealista stypendium zamierza wydać na pomoce naukowe. Także na pomo-

ce naukowe swoje stypendium chce przeznaczyć Zuzanna Ordakowska, która również może pochwalić się średnią 6.00. — Mam bardzo dużo zainteresowań. Bardzo lubię uczyć się angielskiego, hiszpańskiego. Wciąż mnie też matematyka. Głównie ze względu na to, że jest bardzo logiczna — powiedziała nam uczennica. — Lubię stawiać sobie pytania, jak i dlaczego i szukać na nie odpowiedzi. Po liceum zamierzam iść na psychologię z angielskim językiem wykładowym na Uniwersytecie Warszawskim — dodała w rozmowie z „Gazetą Olsztynską”.

— Jestem dobry z przedmiotów ścisłych, a najlepszy z matematyki i informatyki. Z nią wiąże swoją przyszłość. Najbardziej interesuje mnie programowanie. Teraz zajmuję się

futterem. To technologia od Google, która polega na programowaniu jednym językiem na wiele platform — zdradził nam Krzysztof Roslan z Technikum Informatyczno-Matematycznego w Olsztynie.

— Ja bardzo lubię chemię nieorganiczną i stochiometrię. Wszelkiego rodzaju obliczenia. Dlatego dobrze czuję się w przedmiotach ścisłych. Matematyka i chemia dają mi największą przyjemność — stwierdziła z kolei Milena Kawla z liceum w Lidzbarku.

Uroczysty charakter gali wręczenia dyplomów stypendystom Prezesa Rady Ministrów uświetniły występy artystyczne ich rówieśników. Było obecnych na niej 110 stypendystów. Pozostali otrzymali dyplomy na wcześniej zorganizowanych galach w Elblągu i Elku. **STANISŁAW KRYŚCIŃSKI**

DYSKUSJA NA TEMAT PORTU TRWA

I — jak się okazuje — nie tylko w mediach. Elbląski radny Rafał Traks pyta prezydenta, co dalej z portem i propozycją 100-milionowego dofinansowania, z którą wyszedł Rząd. Witold Wróblewski informuje, że rozmowy w sprawie przyszłości portu są kontynuowane.



KAMILA
KORNACKA
k.kornacka@
dziennikelblaski.pl

4 sierpnia br. wice-minister aktywów państwowych Andrzej Śliwka zorganizował w Warszawie spotkanie dotyczące przyszłości elbląskiego portu. Wzięł w nim udział m.in. prezydent Elbląga Witold Wróblewski, dyrektor elbląskiego portu Arkadiusz Zgliński oraz poseł PiS Leonard Krasulski — zaczyna elbląski radny Rafał Traks. I podkreśla w kierowanej do prezydenta Elbląga interpelacji: — Od kilku miesięcy trwa medialna dyskusja na temat przyszłości elbląskiego portu. Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Gróbarczyk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Andrzej Śliwka i poseł na Sejm RP Leonard Krasulski stworzyli koncepcję rozwoju elbląskiego portu. Jej założenia zostały omówione podczas spotkania. Koncepcja zakłada możliwość dofinansowania portu kwotą do 100 mln zł

fot. archiwum prywatne



RAFAŁ TRAKS:
PAN PREZES
JAROSŁAW KACZYŃSKI
I WICEMINISTER
AKTYWÓW
PAŃSTWOWYCH
ANDRZEJ ŚLIWKA
KONSEKWENTNIE
PODKREŚLAJĄ, ŻE
W ELBLĄGU MUSI
POWSTAĆ IV PORT
RP, KTÓRY BĘDZIE
MIAŁ STATUS PORTU
O PODSTAWOWYM
ZNACZENIU DLA
GOSPODARKI
NARODOWEJ.

pod jego rozbudowę i modernizację, a w konsekwencji objęcie przez Skarb Państwa pakietu kontrolnego. Pan prezes Jarosław Kaczyński i wiceminister Andrzej Śliwka konsekwentnie podkreślają, że w Elblągu musi powstać IV port RP, który będzie miał status portu o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej. Przedstawiciele Rządu cały czas informują, iż Rząd jest gotowy wesprzeć spółkę Zarząd Portu Morskiego Elbląg sp. z o.o. kwotą do 100 mln zł z Funduszu Inwestycji Kapitałowych. Środki pozwoliłyby nie tylko na pogłębienie 900-metrowego odcinka toru wodnego, ale również realizację pozostałych niezbędnych do zapewnienia „morskości” portu inwestycji, takich jak budowa obrotnicy.

Rafał Traks przypomina: — Na początku września na posiedzeniu zainicjowanego przez wiceministra Andrzeja Śliwkę „Zespołu roboczego do spraw wypracowania kierunków działań inwestycyjnych na rzecz rozwoju portu morskiego w Elblągu”, w którym uczestniczyli również przedstawiciele wyznaczeni



fot. archiwum prywatne

WITOLD WRÓBLEWSKI:
22 LISTOPADA
ODBYŁO SIĘ
SPOTKANIE, PODCZAS
KTÓREGO USTALONO,
ŻE Z MINISTERSTWA
AKTYWÓW
PAŃSTWOWYCH DO
MIASTA SKIEROWANA
ZOSTANIE
PROPOZYCJA LISTU
INTENCYJNEGO.

przez prezydenta Wróblewskiego, spółka Zarząd Portu Morskiego Elbląg sp. z o.o. zobowiązała się do połowy września przedstawić dokumentację niezbędną do rozpoczęcia prac nad złożeniem wniosku o dokapitalizowanie portu przez Skarb Państwa. Niestety Ministerstwo informuje, iż stosownej dokumentacji nie otrzymało. Wiceminister ponad dwa tygodnie temu skierował do spółki pismo ponagające w tej sprawie, ale również w tym przypadku pismo pozostało bez odpowiedzi.

— Proszę o informację, na jakim etapie jest przygotowanie stosownej dokumentacji niezbędnej do rozpoczęcia prac nad złożeniem wniosku o dokapitalizowanie. Czy mamy do czynienia z sytuacją, w której w przestrzeni publicznej prezydent Wróblewski domaga się, żeby Skarb Państwa sfinansował pogłębienie toru na terenie portu, Rząd proponuje dokapitalizować spółkę kwotą do 100 mln zł, między innymi na realizację tego celu, a samorząd nie jest zainteresowany tą kwotą? Proszę o przedstawienie

koncepcji rozwoju portu uwzględniającej przedstawione propozycje Rządu — kończy radny.

ACONA TO PREZYDENT ELBLĄGA?

— Informuję, że rozmowy z wiceministrem aktywów państwowych są kontynuowane. W dniu 22 listopada 2022 r. w Urzędzie Miejskim odbyło się spotkanie wiceprezydenta Janusza Nowaka z panem Markiem Gróbarczykiem oraz panem Andrzejem Śliwką, podczas którego ustalono, że z Ministerstwa Aktywów Państwowych do Miasta skierowana zostanie propozycja listu intencyjnego — odpowiada Witold Wróblewski.

I dodaje: — Równocześnie ponownie podkreślam, że pogłębienie toru wodnego na terenie portu jest zadaniem Skarbu Państwa i Urzędu Morskiego, a nie samorządu, co potwierdza sporządzona dla Miasta ekspertyza.

— Realizacja pogłębienia toru wodnego przez Miasto byłaby niezgodna z obowiązującym prawem — kończy Wróblewski.

Do tematu wrócimy.

W ELBLĄGU POWSTANIE TĘŻNIA SOLANKOWA

Poszukiwany wykonawca, który podejmie się budowy tężni solankowej w elbląskim parku Traugutta! A my pytamy elblążan, co sądzą o tej inwestycji. To hit czy kit?

W Elblągu ma powstać tężnia solankowa, władze szukają już wykonawcy. Zakres zamówienia obejmuje budowę tężni solankowej w formie altany, przyłącza elektrycznego, oświetlonej ścieżki pieszej, małej architektury w postaci ławek parkowych, koszy na śmieci i latarni, naprawę terenów zielonych uszkodzonych w trakcie realizacji tężni. Potencjalny wykonawca na zrealizowanie zadań będzie miał pięć miesięcy. Termin składania ofert mija 15 grudnia 2022 roku. Przypomnijmy — w grudniu 2021 Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej opowiedział o dwóch swoich propozycjach do budżetu Elbląga na 2022 rok. Były to budowa tężni solankowej i stworzenie minifigurek Piekarczyka.



fot. Marek Lewandowski

W parku Traugutta w Elblągu ma powstać tężnia solankowa

— Zależy nam na tym, by wprowadzać w życie takie projekty, które służą mieszkańcom, a przede wszystkim ich bezpieczeństwu i zdrowiu — mówiła wówczas Małgorzata Adamowicz.

I wyjaśniała: — Korzystanie z tężni solankowej ma duży wpływ na nasze samopoczucie, ale pomaga też przy chorobach układu

krwionośnego czy oddechowego, jest też niezwykle pomocne dla osób, które przeżyły Covid-19. Dzięki temu projektowi będzie można przyjąć, pooddychać świeżą solanką i wzmocnić swoje zdrowie.

Co o planowanej inwestycji sądzą mieszkańcy i mieszkanki Elbląga?

— Super! To znak, że nasze miasto się rozwija i pa-

mięta o swoich mieszkańcach — komentuje jedna elblążanka.

— Najpierw niech wyremontują chodnik w parku przy ulicy Mickiewicza — nie daje się po nim chodzić przez wystające kamienie i duże dziury. Jak tam spacerować? — pyta kolejna.

Następny mieszkaniec zastanawia się za to, czy to dobry moment na takie inwestycje. — Żyjemy w ciężkich czasach, nie wiem, czy są odpowiednie na rozpoczęcie właśnie tego typu inwestycji — stwierdza.

A na odpowiedź nie musi czekać długo: — Nie można sobie przecież wszystkiego odmawiać, czasy może i są ciężkie, ale o zdrowie i dobre samopoczucie ludzi nadal trzeba dbać — puentuje kolejny elblążanin. **KK**

REKLAMA

SYNDYK UPADŁOŚCI sprzeda z wolnej ręki

- 1) samochód osobowy Peugeot 307, rok prod. 2003, za cenę 1.800,00 złotych,
- 2) samochód osobowy Renault Megane Scenic, rok prod. 2005, za cenę 2.050,00 złotych,
- 3) 28 maszyn i urządzeń stolarskich i innych, których lista wraz z cenami minimalnymi jest dostępna na stronie internetowej syndyka: kancelariasyndyka.olsztyn.pl.

Podane ceny są cenami minimalnymi brutto, sprzedaż nastąpi za najwyższą zaoferowaną cenę, nie niższą niż wartość oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego.

Sprzedający nie udziela gwarancji ani nie odpowiada za ukryte wady techniczne pojazdów oraz maszyn i urządzeń.

Pojazdy oraz maszyny i urządzenia można oglądać w dni robocze w godzinach 8.00-15.00 po uprzednim uzgodnieniu z syndykiem — tel. 609 689 966.

Pisemne oferty zawierające propozycje ceny zakupu należy składać do 12 grudnia 2022 r. do godz. 15.00 (decyduje data wpływu oferty) na adres biura syndyka: 10-448 Olsztyn, ul. B. Głowackiego 28 lok. 607. Oferty należy składać w zamkniętej kopercie opatrzonej dopiskiem określającym przedmiot oferty zakupu.

Oferta, pod rygorem odrzucenia, powinna zawierać:

- imię i nazwisko lub nazwę firmy z adresem,
- proponowaną cenę, nie niższą niż określona minimalna.

Otwarcie ofert odbędzie się 13 grudnia 2022 r. o godz. 9.30 w kancelarii syndyka. W sytuacji złożenia tożsamyh cenowo ofert przez kilku oferentów syndyk przeprowadzi aukcję między oferentami.

Sprzedający-syndyk zastrzega sobie prawo unieważnienia lub zamknięcia procedury sprzedażowej w całości lub w części, bez wyłonienia nabywcy, w każdym czasie i bez podania przyczyn.

Operat szacunkowy jest do wglądu u syndyka.

CHRZEŚCIJANIN KAŻDE DZIEŁO ZACZYNA OD NAWRÓCENIA

Rozpocznijmy Adwent od szczerej przemiany serc i umysłów, od słuchania słowa Bożego i udziału w sakramentach, bo tą drogą przychodzi do nas Chrystus — wezwał w liście odczytanym w pierwszą niedzielę Adwentu ks. abp. metropolita warmiński Józef Górzyński. — Prowadzić nas będzie hasło: „Wierzę w Kościół Chrystusowy” — podkreślił metropolita. Ksiądz arcybiskup wskazał, że „Adwent to czas uświadamiania sobie i światu, że Bóg przychodzi do człowieka, i że to przyjęcie jest odpowiedzią na jego zasadniczą potrzebę: jest nią poznanie siebie, kim jestem i dokąd zmierzam”.

— Człowiek każdej epoki i każdego pokolenia doświadcza różnych potrzeb, które jawią mu się jako naglące i konieczne. Zaspakaja je na miarę

tego, jak rozumie siebie i świat. Tworzy wielkie idee i światowe programy mające dać odpowiedź na zasadnicze oczekiwania własne i innych. Wielokrotnie jest to staranie tyleż szlachetne, co ułomne, a potwierdza to ostatecznie samo życie — napisał abp. Józef Górzyński. — Okazuje się bowiem, że nawet swoich najważniejszych potrzeb człowiek nie jest zdolny określić do końca trafnie sam z siebie, bo nie zna samego siebie do końca. To właśnie z tą prawdą o człowieku, o tym kim jest i co winien czynić, przychodzi do człowieka Bóg — podkreślił.

Metropolita warmiński w liście do wiernych przypomniał nauczanie św. Jana Pawła II, który stwierdził, że „człowieka nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa” i papieża Benedykta XVI,



Fot. Zbigniew Wóźniak

który przestrzegał przed taką postawą, kiedy „nawet Panu Bogu gotowi

jesteśmy stawiać zadania dla przekształcania świata według naszego zamysłu”.

— W tym adwentowym kluczu należy widzieć także tajemnicę Kościoła. Chrystus powołuje swój Kościół właśnie po to, aby w nim być i działać — stwierdził metropolita warmiński. — To Bóg go powołał, określił jego misję i zadania, uzdolnił do działania i wreszcie sam go prowadzi. Kościół nie jest na miarę oczekiwań człowieka, ale Boga — dodał.

Ks. abp. Józef Górzyński w obszernym fragmencie swojego listu odniósł się także do powołanego przez obecnego papieża synodu, którego lokalnym elementem był synod diecezjalny z wypływającymi z niego wnioskami. Zwrócił też uwagę na treść Credo, czyli „wyznania wiary”, które katolicy odmawiają podczas każdej liturgii Mszy Świętej. Przypomniał, że „pochodzący od Boga Kościół jest także przedmiotem naszej wiary”.

— Ojciec święty Franciszek powołał synod, którego fundamentalnym zadaniem jest refleksja nad Kościołem jako dziełem Ducha Świętego, który w tym swoim Kościele jest i działa i który ciągle do nas mówi, co powinniśmy czynić. Bez słuchania „co mówi Duch do Kościoła”, jak czynili to pierwsi uczniowie, nie znajdziemy istotnych odpowiedzi na potrzeby człowieka naszych czasów, a jest to fundamentalne zadanie współczesnego Kościoła — napisał m.in. abp. Józef Górzyński.

Zwracając się do wiernych z archidiecezji warmińskiej, ksiądz arcybiskup Józef Górzyński wskazał, że „nawrócenie przez spowiedź i pokutę jest początkiem drogi w światłość Pana”, a „chrześcijanin każde dzieło zaczyna od nawrócenia”.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

s.krystinski@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

Czy benefity pracownicze mogą być smart?

Zestaw dobrze skonfigurowanych benefitów to znak bieżących czasów. Obecnie jest to jeden z podstawowych elementów wynagrodzenia, na które zwracają uwagę zarówno osoby pracujące w firmie już od wielu lat, jak i kandydaci poszukujący nowego miejsca zatrudnienia.

Smart benefity pracownicze, czyli inteligentne, z dostępem do wszystkich informacji w jednym miejscu, które w prosty sposób można dopasować do indywidualnych potrzeb pracownika, to obecnie popularne rozwiązanie w wielu firmach. Pojawiają się one w różnych platformach internetowych ze świadczeniami. Takie portale ułatwiają ponadto życie wielu pracodawców. W jaki sposób benefity mogą być smart? Sprawdźmy to na przykładzie platformy PZU.

Platforma benefitowa z budżetem do podziału na poszczególne benefity

Tym, co wyróżnia taką platformę internetową PZU, przez co można ją nazwać smart, jest możliwość sko-



rzystania z budżetu w systemie punktowym, gdzie 1 pkt = 1 złoty. Decyduje o nim pracodawca, ale to pracownik ostatecznie wybiera jedno z dostępnych świadczeń. Dzięki temu może dopasować je do swoich potrzeb, decydując się na vouchery na zakupy w wielu popularnych sklepach, bilety do kina, świadczenie w ramach opieki medycznej czy też karnet na zajęcia sportowe. Warto wiedzieć o tym, że przy korzystaniu z platformy benefi-

towej, w ramach PZU Sport, z abonamentu sportowo-rekreacyjnego skorzystają nie tylko pracownicy, ale również członkowie ich rodzin czy też osoby towarzyszące (w tym partnerzy).

Platforma benefitowa jako narzędzie ułatwiające życie przedsiębiorców

Smart platforma benefitowa nie tylko zapewnia całe spektrum świadczeń, mających nagradzać i motywować pracowników, do-

pasowanych w elastyczny sposób do ich potrzeb. Jest ona bowiem również dodatkowym rozwiązaniem, dzięki któremu z łatwością jako pracodawca operujemy budżetem przeznaczonym na tego typu bonusy oraz całą związaną z nimi dokumentacją HR. Przy pomocy platformy benefitowej można szybko zarządzać dostępnymi świadczeniami i budżetem 24 godziny na dobę, 365 dni w roku, z dowolnego urządzenia.

Oszczędność czasu zapewni ponadto generowanie raportów i przenoszenie ich do systemów kadrowo-płacowych, co w znaczący sposób przyspiesza wszelkiego rodzaju rozliczenia. Korzystając z platformy benefitowej, możliwe jest ponadto szybkie komunikowanie się z pracownikami przez wiadomości e-mailowe lub SMS-owe.

Jak można przystąpić do platformy PZU Benefity?

Platformy benefitowej PZU może używać na co dzień każdy pracodawca. Nie jest wymagane do tego stworzenie Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych (ZFŚS). Aby przystąpić do platformy PZU Benefity, wystarczy wypełnić formularz dostępny na stronie internetowej <https://www.pzu.pl/benefity>. Należy w tym celu przygotować dane osoby kontaktowej z firmy (przedstawiciela), jej podstawowe dane (a więc nazwę, numer NIP, adres oraz liczbę osób

zatrudnionych), a także wskazać, skąd uzyskaliśmy dane na temat tego portalu z bonusami dla pracowników. Po oznaczeniu niezbędnych oświadczeń i zgód oraz wysłaniu zgłoszenia trzeba poczekać na kontakt ze strony przedstawiciela PZU, który przygotuje ofertę dopasowaną do potrzeb firmy, biorąc pod uwagę wszelkie dostępne informacje na jej temat. Co niezwykle ważne, jako pracodawca nie musimy być stałym klientem PZU, aby wdrożyć system kafeteryjny w swojej organizacji. Jego koszt podlega indywidualnej wycenie. PZU oferuje jednak bardzo korzystne warunki, którym powinna sprostać każda firma działająca na polskim rynku. Umowa na korzystanie z portalu PZU jest zawierana na czas nieokreślony i w każdym momencie możliwe jest modyfikowanie jej warunków tak, by na bieżąco reagować na potrzeby korzystających z platformy benefitowej pracowników oraz kadry zarządzającej.

KRYZYS ZMOBILIZOWAŁ RODZICÓW: „PRZEZ ŻOŁĄDEK DO... PIECA”

Akcja „Przez żołądek do... pieca” zakończona! Było wspaniale. Mamy nadzieję, że wszyscy nasi goście wyszli najedzeni i zadowoleni. Bardzo dziękujemy za odwiedziny i wsparcie naszej szkoły — czytamy na FB strony niepublicznej szkoły podstawowej w Choszczewie koło Mrągowa. Rodzice zorganizowali w szkole festyn „Przez żołądek do... pieca”. Dochód (7 tys. zł) zostanie przeznaczony na kupno węgla do ogrzania szkoły.

W szkole w Choszczewie uczy się 62 uczniów i przedszkolaków nie tylko z tej wsi, ale i kilku sąsiednich. — Kadra jest wspaniała, dzieci zaopiekowane i nie wyobrażamy sobie, by z powodu braku opału dzieci musiały iść na zdalne nauczanie. Dlatego zbieramy pieniądze na opał — mówi przedstawicielka rady rodziców Monika Świniarska. Przyznała, że jeden z rodziców już podzielił się ze szkołą własnym opalem. Ale by w pełni zabezpieczyć sezon grzewczy, trzeba kupić węgiel, którego koszt oszacowano na 50 tys. zł.

Dyrektor szkoły Edyta Cupiał powiedziała, że jest wzruszona działaniem rodziców. — Rodzice naszej szkoły od zawsze się angażują w działania społeczne dla lokalnej społeczności. Problem z opalem bardzo wszystkich zintegrował. Nikt nie siedzi i narzeka, tylko każdy działa, jak może. To bardzo wzruszające, każdy gest jest ważny. Wierzę, że uda się nam zebrać pieniądze — podkreśliła Edyta Cupiał.

Szkoła w Choszczewie jest placówką niepubliczną. W 2012 roku samorząd (gmina Sorkwity) chciał ją zlikwidować i wówczas przejęło ją Stowarzyszenie „Eduktor” z Łomży. Od tej pory placówka utrzymuje się z subwencji oświatowej liczonej na podstawie liczby uczniów, dotacji z ministerstwa, wsparcia sponsorów oraz pozyskuje środki poprzez organiza-

cję akcji dobroczynnych, w które angażują się rodzice, nauczyciele i lokalni mieszkańcy.

— W związku z licznymi cięciami dofinansowań, inflacją oraz podwyżką cen opału i energii elektrycznej sytuacja finansowa szkoły jest bardzo trudna. (...) Biorąc pod uwagę aktualne ceny opału, by utrzymać w budynku optymalną temperaturę, potrzebujemy kwoty w wysokości około 50 tys. zł na cały okres grzewczy — napisała szkoła w portalu zrzutka.pl.

Prezes Zarządu Stowarzyszenia „Eduktor” Stanisława Barbara Kuczałek powiedziała, że szkoła w Choszczewie została w ostatnich latach gruntownie wyremon-

owana. — Taka była konieczność. A teraz brakuje na opał. Jesteśmy stowarzyszeniem non-profit, nie mamy skąd wziąć pieniędzy na zakup węgla. Gdyby dotacja oświatowa była wyższa, problemu by nie było — przyznała, dodając, że miejscowy samorząd, tj. gmina Sorkwity bardzo dobrze współpracuje ze szkołą. — Ale wiadomo, że samorządom też brakuje środków — dodała Kuczałek, która przyznała, że w Choszczewie lokalna społeczność bardzo zaangażowała się w zbiórkę pieniędzy na węgiel, co „jest bardzo budujące”.

Podczas festynu można było zakupić m.in. wyroby czy wypieki przygotowane przez rodziców. Chętnych

do wsparcia placówki nie brakowało. Udało się zebrać ponad 7 tys. zł.

— To, jak na naszą małą społeczność, duża kwota. Ale nie tylko o pieniądze chodzi, ale o zaangażowanie ludzi, którzy po latach pandemii się nieco od siebie oddalili, a teraz widzą, że wracają do siebie, zjednoczeni we wspólnym celu i w chęci wsparcia dzieci. To bu-

dujące, patrzeć na to, że rodzice nie tylko oddają swoje pociechy pod opiekę nauczycieli do szkoły, ale z sercem angażują się w życie szkoły, co zresztą już wcześniej wielokrotnie udowadniali. Że nie tylko żądają, ale dają coś od siebie. Jestem bardzo podbudowana tą postawą — mówi Edyta Cupiał.

I dodaje, że to nie koniec akcji. W internecie

można bowiem wziąć udział w szeregu aukcji, z których dochód zostanie przeznaczony na zakup opału, a tym samym szkołę z Choszczewa wreszcie będą mogli także mieszkańcy innych rejonów kraju, którzy zechcą na przykład kupić coś nietypowego, ciekawego bliskim na święta (zrzutka.pl, Szkoła pełna ciepła).

RAZ/PAP

REKLAMA

komunikat

Olsztyn, 24 listopada 2022 r.

WIN-II.7820.1.21.2022

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 176 ze zm.), w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 2000 ze zm.)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, ul. Wronia 53, 00-847 Warszawa, została wydana **decyzja nr 24/22 z dnia 24 listopada 2022 r.** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. „**Rozbudowa drogi krajowej nr 57 w miejscowości Szczytno, od km 83+834,34 do km 84+110,08 (ul. Wielbarska) w zakresie budowy chodnika**”.

Inwestycja realizowana będzie na działkach:

1) w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

- jedn. ewid. 281701_1 m. Szczytno, obręb 0005 miasto Szczytno 5, działki nr: 233/16 (powstała z podziału 233/2); 298/4; 300;

2) przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania w związku z przebudową innych dróg publicznych, przebudową zjazdów i budową kanalizacji deszczowej:

- jedn. ewid. 281701_1 m. Szczytno, obręb 0005 miasto Szczytno 5, działki nr: 302; 303; 232/2.

W związku z powyższym informuje się, że z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, pokój 329, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt e-mailowy: kkowalska@uw.olsztyn.pl, sekrwin@uw.olsztyn.pl bądź telefonicznie: (89) 5232 538, (89) 5232 561 (od poniedziałku do piątku w godzinach 12.00-15.00). Od decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Rozwoju i Technologii w Warszawie za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w terminie 14 dni, licząc od upływu 14 dni od daty podania obwieszczenia do publicznej wiadomości.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ww. ustawy w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel, użytkownik wieczysty nieruchomości objętej przedmiotową decyzją wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenie niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji – **wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego**. W celu wydania nieruchomości w terminie umożliwiający zwiększenie wysokości odszkodowania za nieruchomość, należy skontaktować się z Wydziałem Nieruchomości w siedzibie olsztyńskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, al. Warszawska 89, 10-083 Olsztyn, pokój 310, telefon kontaktowy: (89) 521 28 84.

Odszkodowanie ustalone zostanie w odrębnej decyzji zgodnie z art. 12 ust. 4a ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

131322otbr-A -P

REKLAMA

przetarg

Wójt Gminy Ostróda

**ogłasza I przetarg pisemny nieograniczony
na sprzedaż działki ewidencyjnej nr 85/68 o powierzchni 0,7009 ha,
położonej w obrębie Kątno.**

I. Opis nieruchomości.

Działka ewid. nr 85/68 o pow. 0,7009 ha, położona w obrębie Kątno, stanowi własność Gminy Ostróda zgodnie z księgą wieczystą Nr EL10/00016195/1, prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Ostródzie. Nieruchomość nie jest obciążona hipoteką. W dziale III KW wpisane jest ograniczone prawo rzeczowe dotyczące nieodpłatnej i nieograniczonej w czasie służebności przesyłu na rzecz ENERGI-OPERATORA SA.

Przeznaczona do sprzedaży działka nr 85/68, położona jest w miejscowości Kątno, w sąsiedztwie plaży gminnej i jeziora Szela Wielki. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkalno-usługowej na południe od wsi Kątno, obręb geodezyjny Kątno, gmina Ostróda, zatwierdzonym uchwałą Nr XIII/69/03 Rady Gminy w Ostródzie z dnia 31 października 2003 r. działka przeznaczona jest pod 8UTS – teren plażowo-rekreacyjny, 14ZN – zieleni naturalna ogólnodostępna, KD6 – drogi dojazdowe.

II. Cena, wadium.

Cena wywoławcza działki wynosi **brutto 240.500,00 zł** (słownie: dwieście czterdzieści tysięcy pięćset złotych). Wadium wynosi **24.000,00 zł** (słownie: dwadzieścia cztery tysiące złotych).

Wadium należy wpłacić w pieniądzu PLN w terminie do dnia **29 grudnia 2022 r. włącznie** w kasie UG Ostróda (godz. otwarcia: 8⁰⁰-14⁰⁰) lub na konto Gminy Ostróda Powiatu Olsztyńskiego Bank Spółdzielczy 71 8300 0009 0000 1930 2000 0020 – **za datę wpływu wadium uważać się będzie dzień wpływu pieniędzy na konto sprzedającego.**

III. Warunki udziału w przetargu.

Złożenie w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda (ul. Jana III Sobieskiego 1, pok. 202 – sekretariat) pisemnej oferty nabycia działki objętej przetargiem **do dnia 30 grudnia 2022 r. do godziny 10⁰⁰** (w przypadku ofert wysyłanych przesyłką pocztową decyduje chwila wpływu oferty do siedziby UG Ostróda). Oferta winna być złożona w zamkniętej kopercie z dopiskiem „**I przetarg pisemny nieograniczony – dz. 85/68 obręb Kątno**”. Ofertę sporządza się w formie pisemnej w języku polskim. Oferta musi być czytelna i nie może budzić wątpliwości co do jej treści.

Pisemna oferta powinna zawierać:

- a) imię i nazwisko lub firmę, adres lub siedzibę oferenta/ów, telefon kontaktowy;
- b) datę sporządzenia oferty;
- c) dowód wniesienia wadium;
- d) wskazanie działki, której oferta dotyczy;
- e) opis planowanego przez oferenta/ów sposobu wykorzystania i zagospodarowania działki;
- f) wskazanie oferowanej ceny brutto i sposób jej zapłaty;
- g) oświadczenie oferenta/ów, że zapoznał/ali się ze stanem faktycznym i prawnym nieruchomości, z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy mieszkalno-usługowej na południe od wsi Kątno, obręb geodezyjny Kątno, gmina Ostróda, zatwierdzonego uchwałą nr XIII/69/03 Rady Gminy w Ostródzie z dnia 31 października 2003 r. (Dz. Urz. Woj. Warm.-Maz. Nr 185, poz. 2233) oraz warunkami przetargu i przyjmuje/ują te warunki bez zastrzeżeń;
- h) podpis oferenta/ofertentów lub osoby upoważnionej do składania w imieniu oferenta oświadczeń woli w zakresie praw i obowiązków majątkowych;
- i) odpis z właściwego rejestru lub ewidencji oraz inne dokumenty potwierdzające umocowanie osoby podpisującej ofertę;
- j) zgody lub zezwolenia na nabycie nieruchomości, zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa w terminach określonych w tych przepisach.

Wzór oferty stanowi załącznik do ogłoszenia o przetargu.

IV. Część jawna przetargu odbędzie się dnia 5 stycznia 2023 r. o godzinie 10⁰⁰ w Urzędzie Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, sala sesyjna Urzędu Gminy – sala nr 401.

Ogłoszenie o przetargu podano do publicznej wiadomości w miejscowości Kątno, w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda w terminie od dnia 29.11.2022 r. do 30.12.2022 r., w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Ostróda www.bip.gminaostroda.pl oraz na stronie internetowej www.gminaostroda.pl. Informacje tel. (89) 676-07-34 lub 676-07-37.

28822stzo-a-M

CHCĄC POMÓC MIESZKAŃCOM, TRZEBA Z NIMI ROZMAWIAĆ

W 1984 roku ukończyła studia pielęgniarские, a od roku 1998 jest dyrektorką Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Elblągu. Elżbieta Gelert w mieście, które stało się jej domem, jest doskonale znana – nie tylko ze względu na pracę w szpitalu, ale przede wszystkim z uwagi na swoją działalność polityczną.



KAMILA
KORNACKA
k.kornacka@
dziennikelblaski.pl

— Od lat jest pani aktywna jako polityk, ale jak właściwie rozpoczął się ten ważny rozdział w pani życiu? Dlaczego polityka?

— Był to naturalny bieg życia. Niektórzy w swojej codzienności rozglądają się szerzej i widzą dla siebie obszary działania poza pracą zawodową. Chciałam i miałam potrzebę zrobienia czegoś dobrego dla dzieci, kobiet, naszego miasta, regionu, a nawet dla całej Polski. Stąd naturalne zainteresowanie polityką, ponieważ, jak często podkreślam, ona ma największy wpływ na nasze życie i tu można działać na rzecz społecznej równowagi dla wszystkich.

— Jakie cele przyświecają pani w codziennej działalności? Jakie potrzeby naszego regionu — i nie tylko — dostrzega pani dziś? A jakie udało się zaspokoić w ciągu minionych lat?

— Gospodarcza struktura naszego miasta oraz lokalizacja w bliskości z Trójmiastem naturalnie wyznacza pewne kierunki rozwoju. Patrząc na to, co stało się z przemysłem w naszym mieście, wspominając chociażby elbląski Zamech, trzeba wyznaczyć realne kierunki wykorzystujące nasz potencjał, godząc się jednocześnie z faktem, że nie każdy region będzie częścią dużej gospodarki.

Od lat funkcjonuje u nas port i trzeba nieustannie zabiegać oraz dbać o jego rozwój. Mamy także w Elblągu dobrą ofertę szkolnictwa wyższego. Uczelnie, które kształcą na kierunkach inżynierskich i z dziedzin medycznych, szkolnictwo zawodowe dostosowane do rozwijających się i istniejących branż w naszym regionie. Nie mogę także pominąć służby zdrowia w naszym mieście, która, mimo że nie jest doskonała, rozwija się, doskonali i oferuje

dużo usług medycznych. Te wszystkie czynniki decydują o jakości życia mieszkańców.

Oczywiście uważam, że wiele jest jeszcze do zrobienia i zdecydowanie opowiadam się za pozytywnym i perspektywicznym myśleniem o naszym mieście. Jednocześnie uważam, że już teraz mamy dużo miejskiego dobra. W mieście są zielone i rekreacyjne przestrzenie dla mieszkańców, mamy silne instytucje kultury, teatr, muzeum, galerię sztuki współczesnej, miejską orkiestrę kameralną, miejsca do aktywności fizycznej. To są nasze dobra.

Uważam jednak, że wciąż mamy bardzo duży i nie do końca wykorzystany potencjał turystyczny, społeczny i kulturalny, a jak wiemy, turystyka jest silną gałęzią gospodarczą.

Chcąc pomóc mieszkańcom, trzeba z nimi rozmawiać, wsłuchiwać się w ich potrzeby, propozycje i nie zatrzymywać się w pracy. To jest mój styl pracy. Zawsze staram się być blisko mieszkańców, stąd moje coroczne „Letnie rozmowy” na Starym Mieście, otwarte spotkania z udziałem innych polityków i obecność podczas ważnych wydarzeń w Elblągu, regionie i w kraju.

— Jak radzą sobie kobiety na scenie politycznej



foto: Michał Kalbarczyk

Dlaczego polityka? — Był to naturalny bieg życia. Niektórzy w swojej codzienności rozglądają się szerzej i widzą dla siebie obszary działania poza pracą zawodową. Chciałam i miałam potrzebę zrobienia czegoś dobrego dla dzieci, kobiet, naszego miasta, regionu, a nawet dla całej Polski — mówi Elżbieta Gelert

w Polsce? Czy ich pozycja jakoś zmieniła się w ciągu ostatnich lat? Jak były postrzegane kiedyś, a jak są postrzegane dziś?

— Pracę kobiet w polityce oraz w różnych przestrzeniach życia społecznego oceniam wysoko. Są pracowite, merytoryczne, bardzo dobrze zorganizowane i zaangażowane. W ostatnich

latach dostrzegalny jest wysoki wzrost zaangażowania kobiet, ale wiem, że cena jest wysoka, a nawet wyższa, kiedy w domu są małe dzieci. Aktywność w polityce kobiety, która ma rodzinę, jest wspólną decyzją jej i partnera, który zapewnia wsparcia i akceptację takiej pracy. Potrzebna jest akceptacja

rodziny, która pośrednio w tym uczestniczy. Wiem, że jeśli nie ma zaplecza domowego, to nie ma szans na długotrwałą działalność w polityce.

— A co panią motywuje do dalszego działania?

— Największą motywacją są dzieci, młodzież, wnuki, ale także osoby starsze, potrzebujące. Tak jak wspomniałam, bezpośrednie spotkania z mieszkańcami, poznanie problemów ich codzienności, to największe motywy do działania. Czasami rozwiązania nie są skomplikowane, innym razem przynoszą korzyści dla szerszej grupy społecznej.

Wszystkie te lata, które pracuję w polityce, są także pewnym doświadczeniem, którym zdecydowanie chcę się dzielić, a czasem satysfakcją z możliwości pomocy i wsparcie jest jeszcze większa. Moim głównym czynnikiem motywującym do działania jest chęć wpływania na decyzje, które zapewniają wszystkim godne i bezpieczne funkcjonowanie.

• Tekst jest kolejnym z cyklu rozmów z kobietami – polityczkami. Do tej pory ukazały rozmowy z Małgorzatą Kopiczko (PiS), Urszulą Pastawską (PSL), Iwoną Arent (PiS), Moniką Falej (Nowa Lewica) i Anną Wesołowską (KO).

Urodziła się w Gdańsku, studia pielęgniarские ukończyła na wydziale pielęgniarstwa Akademii Medycznej w Poznaniu, podyplomowe z zarządzania szpitalami w Szkole Zdrowia Publicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, a z zakresu ubezpieczeń zdrowotnych i społecznych w Szkole Zdrowia Publicznego Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi. Pracowała na stanowiskach pielęgniarki odcinkowej, oddziałowej, przełożonej i naczelniej w szpitalach we Fromborku, Bartoszycach i Elblągu oraz jako nauczycielka w liceum medycznym w Braniewie. W 1991 Elżbieta Gelert zakładała w Elblągu pierwszy samorząd pielęgniarów

— Okręgową Izbę Pielęgniarek i Położnych, której była sekretarzem w latach 1992-1993. Od 1996 do 1998 pracowała jako kierowniczka jednego z działów wydziału zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu, a od roku 1998 jest dyrektorką Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Elblągu. W latach 2002-2005 zasiadała w elbląskiej Radzie Miejskiej, w 2005 z ramienia Platformy Obywatelskiej wybrana została na senatora VI kadencji w okręgu elbląskim.

W 2006 starała się o fotel prezydenta Elbląga, ponownie jednak została elbląską radną, tracąc mandat senatora. Pięć lat później — w 2011 — uzyskała mandat poselski, w Sejmie VII kadencji zasiadała w Komisji Zdrowia. W roku 2013 postanowiła znów spróbować swoich sił w wyborach na prezydenta Elbląga, zajmując drugie miejsce spośród dziesiątki kandydatów. W drugiej turze zmierzyła się z kandydatem PiS Jerzym Wilkiem, który ostatecznie zasiadł w prezydenckim fotelu.

W 2015 ponownie uzyskała mandat poselski, w Sejmie VII kadencji była członkinią Komisji Zdrowia i Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych. W roku 2019 znów trafiła do Sejmu. Warto też dodać, że Elżbieta Gelert została odznaczona Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, kolejno w latach 2001 i 2004.



— Chcąc pomóc mieszkańcom, trzeba z nimi rozmawiać, wsłuchiwać się w ich potrzeby, propozycje i nie zatrzymywać się w pracy. Zawsze staram się być blisko mieszkańców, stąd moje coroczne „Letnie rozmowy” na Starym Mieście, otwarte spotkania z udziałem innych polityków i obecność podczas ważnych wydarzeń w Elblągu, regionie i w kraju — przyznaje postanka



eprasa.pl 986e7368d5

SZKOLIĆ NOWE KADRY, BO ŁÓŻKA NIE LECZĄ!

VI Kongres Przyszłości za nami. Jeden z kongresowych paneli, „Nowoczesna medycyna” zakończył się z jednej strony wymianą poglądów na wszelkie trudne tematy związane z medycyną, ale z drugiej — także paroma deklaracjami, do których z pewnością będziemy wracać.



MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka@
gazetaolsztynska.pl

Medycyna przyszłości — nowoczesne zarządzanie szpitalem

W tej części kongresowej debaty o nowoczesnej medycynie udział wzięli:

- dr Anna Osłowska, dyrektor szpitala w Nidzicy;
- dr nauk med. Krystyna Piskorz-Ogórek, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie;
- dr Jacek Owczarczyk, zastępca dyrektora ds. medycznych, Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc w Olsztynie;
- Marian Stempniak, dyrektor Miejskiego Szpitala Zespołowego w Olsztynie.

Padły trudne pytania — o definicję nowoczesnego zarządzania szpitalem i o stale rosnące koszty, a konkretnie o to, która część działalności szpitala stanowi największe wyzwanie finansowe.

— To zdecydowanie koszty osobowe — uważa dyrektor Marian Stempniak. — Ale bez dobrze wykształconej kadry lekarskiej i pielęgniarskiej nie będzie funkcjonować żaden, nawet najlepiej wyposażony szpital. Więc kapitał ludzki kosztuje, ale jest też sporo wart.

— Postrzegam zarządzanie szpitalem jako dbałość o cztery filary — uważa dr Krystyna Piskorz-Ogórek. — Zawsze mówię, że to jest taki stwór, który ma cztery nogi. I dopóki ten stwór będzie stał równo na tych czterech nogach, dopóty będzie się dobrze zarządzało szpitalem i będzie się w nim dobrze działało. Pierwszy filar ma szczególne znaczenie w szpitalu dziecięcym: przyjazne warunki dla dziecka i dla jego opiekuna. Drugi filar to przyjazne warunki pracy dla personelu. Ktoś tych pacjentów musi leczyć, więc musimy zachęcić specjalistów, żeby zechcieli w naszym szpitalu pracować. Trzeci filar jest z kolei kliniczny: jakość leczenia, diagnostyka. W przypadku dzieci domi-



Fot. Stanisław Ryszard Ulatowski

nuje wielochorobowość, mamy zatem do czynienia z wielospecjalistycznym, interdyscyplinarnym podejściem, ciągłością leczenia. To bardzo ważne, by — gdy chore dziecko trafia do szpitala — pochylił się nad nim różni specjaliści. Czwarty filar to natomiast efektywność finansowa. Musimy mieć pieniądze, żeby leczyć. Leczenie kosztuje, a szpital nie leczy za darmo. To pacjenci nie płacą. Za leczenie pacjenta płaci publiczny płatnik — Narodowy Fundusz Zdrowia. Szpital jest więc zainteresowany, żeby jak najwięcej osób chciało się w nim leczyć, bo za pacjentem przyjdą pieniądze.

Wielką wagę do dobrze wyszkolonego kapitału ludzkiego przywiązuje także dr Anna Osłowska. — Dlatego w Szpitalu w Nidzicy chcemy kształcić młodych ludzi. To z tej chęci narodził się pomysł na utworzenie nowoczesnej sali konferencyjnej z przekazem wideo z sali operacyjnej. Dlatego przyjmujemy ludzi na praktyki i dbamy, żeby dostawali dobrą ofertę edukacyjną. I to dlatego Szpital w Nidzicy finansuje studia pielęgniarskie. W tym kierunku też chcemy się rozwijać. Przygotowywać sale konferencyjne, miejsca socjalne, żeby przyjmować studentów i uczyć

ich w dobrych warunkach. Właśnie jesteśmy na etapie podpisywania umowy o geriatrię, żeby studenci mogli przyjeżdżać do nas na zajęcia. Ale to wszystko wymaga niesamowitej, uszczegółowionej pracy. Cieszy mnie jednak fakt, że nowi młodzi lekarze niejako przyprowadzają ze sobą kolejnych lekarzy — i tak szpital jest w stanie dbać o pacjentów, ale i opinia na jego temat w branży lekarskiej jest coraz lepsza.

Z kolei dr Jacek Owczarczyk zwrócił uwagę na telemedycynę: — To właśnie przyszłość, która dzieje się już dziś, na naszych oczach. Paradoksalnie, jeśli można wymienić jakiegokolwiek dobre strony pandemii — z pewnością przyspieszony rozwój i taką pozytywną kampanię marketingową na rzecz teleporad można wymienić na pierwszym miejscu. Pamiętajmy, że każdy pobyt pacjenta w szpitalu wiąże się z ryzykiem zakażeń pogarszających stan zdrowia pacjenta, zwłaszcza przewlekłego chorego i starszego. Jeśli więc Kongres Przyszłości, to właśnie telemedycyna, bez konieczności wizyt pacjenta w szpitalu lub przychodni — prawdopodobnie już najbliższej przyszłości stanie się niezwykle ważnym elementem zarówno medycyny, jak i naszej rzeczywistości.

Dr Krystyna Piskorz-Ogórek zapytana została o opiekę nad dzieckiem — pacjentem ze wszechmiar wymagającym: i fachowego leczenia, ale i bardzo szczególnej opieki.

— Trzeba pamiętać, że dziecko chore nadal ma swoje potrzeby rozwojowe, potrzebę ruchu, kontaktu z rówieśnikami, więc szpital dziecięcy musi zapewnić nie tylko sale chorych i diagnostykę, ale też warunki do realizacji potrzeb dzieci. Pomiędzy badaniami dziecko ma czas wolny. Albo będzie rozmyślało o chorobie i tę traumę w sobie wzmacniało, albo my, dorośli, ten czas wolny mu zagospodarujemy. W naszym szpitalu mamy patia, plac zabaw i siłownię na powietrzu. Mamy możliwość gry w koszykówkę i w golfa. Dużo naszych przyjaciół i gości odwiedza szpital — żeby chore dziecko widziało nie tylko ciągle te same twarze lekarzy i pielęgniarek, ale wyniosło ze szpitala coś więcej. Ważną rolę odgrywa też w naszym szpitalu Szkoła Szpitalna, dzięki której pacjenci mają zapewnioną kontynuację nauki. Pamiętajmy, że z chorym dzieckiem w szpitalu jest opiekun, który chce z nim przebywać całą dobę — jemu również musimy zapewnić godne warunki do takiego pobytu.

Profilaktyka — bo lepiej zapobiegać niż leczyć

W tym panelu udział wzięli:

- dr inż. Joanna Ciborska, Katedra Żywienia Człowieka, Wydział Nauki o Żywności UWM;
- mgr inż. Anna Szyska, dietetyk, Miejski Szpital Zespołowy w Olsztynie;
- dr nauk med. Piotr Kocbach, specjalista chorób zakaźnych, Szpital w Ostródzie;
- dr Andrzej Zakrzewski, dyrektor warmińsko-mazurskiego wojewódzkiego oddziału NFZ.

Rozmawialiśmy o profilaktyce postrzeganej okiem lekarza i okiem naukowca. — Profilaktyka działa i akurat w naszym województwie cieszy się sporym zainteresowaniem. A zatem przynosi spodziewane efekty — mówił dr Andrzej Zakrzewski.

Z kolei dr Piotr Kocbach zwracał uwagę na szczepienia, które w profilaktyce praktycznie od momentu ich wynalezienia stanowią bardzo potężny oręż. — Pamiętajmy jednak, że choroby zakaźne to nie tylko COVID-19. W czasie pandemii trochę zapomnieliśmy o innych, równie niebezpiecznych chorobach, na przykład o HIV. A w międzyczasie zagrażała nam także małpia ospa.

Przed ortoreksją — czyli przed obsesyjnym stosowaniem zasad zdrowego

odżywiania się i diet, które w tym przypadku bardziej szkodzą niż pomagają, przestrzegała dr inż. Joanna Ciborska. — Stąd tak wielka i nieustająca potrzeba edukacji żywieniowej — edukacji w formie dialogu, opartej na budowaniu relacji, nie tylko przekazywaniu wiedzy. Tak, by każdy mógł znaleźć przestrzeń dla siebie, wiedział i rozumiał, jak zwiększać swoją świadomość żywieniową. Kongres Przyszłości to spotkanie, którego wartość przejawia się m.in. w atrakcyjności przekazu, w interesującej formie. To czas, kiedy wspólnie możemy znaleźć formułę, która pokaże, jak działać profilaktycznie, jak edukować, aby nasza przyszłość była zdrowa w każdym wymiarze zdrowia.

A czym profilaktyka jest dla dietetyka?

— Dla mnie to opieka nad pacjentem — mówiła mgr inż. Anna Szyska. — To wskazywanie drogi i uświadamianie pacjentów, jak ważne są ich prawidłowe wybory żywieniowe już od najmłodszych lat. Pokazywanie, że czasami niewielka zmiana w sposobie żywienia może przynieść wiele korzyści i zapobiegać rozwojowi chorób. Cieszę się, że zawód dietetyka został zauważony i dziękuję za głos z sali — że dietetyk to niezbędne ogniwo zespołu terapeutycznego w medycynie przyszłości!

Ten panel zakończył się konkretnymi wnioskami i apelem: by przystąpić do profilaktyki, bo jest lepsza i tańsza niż leczenie; by się szczepić — nie tylko przeciw COVID-19; by dietetyka zyskała wreszcie odpowiednie regulacje prawne, by była też łatwiej dostępna; byśmy nauczyli się, że dieta to nie sposób na schudnięcie, ale sposób odżywiania jako taki i dlatego lepiej mówić o zdrowych nawykach żywieniowych; i by stale dbać o wysoki poziom edukacji o zdrowym żywieniu i odżywianiu się, nie tylko w kontekście profilaktyki, ale zdrowia generalnie.

Ciąg dalszy na s.12

Ciąg dalszy ze s.11

A apel — to był głos z sali i wzywał nasz wszystkich do świadomości zdrowotnej oraz do gotowości do zmiany własnych zachowań w zakresie zdrowego odżywiania się. Bo to właśnie jest przyszłość.

Pomysł na biznes — inwestycje w niszowe obszary

W tej części debaty udział wzięli:

- Maria Jedlińska, dyrektor Mazurskiego Centrum Psychoonkologii i Rehabilitacji w Chorobach Przewlekłych w Dębowej Górze;
- Bożena Olszewska-Świtaj, wójt gminy Górowo Iławeckie;

- dr nauk med. Małgorzata Stompór, geriatra, szpital w Nidzicy;

- Jacek Wiśniowski, burmistrz Lidzbarka Warmińskiego.

Tu znów — niczym echo — wróciły dwa zagadnienia: profilaktyka i kapitał ludzki. I znów pojawił się głos nawołujący o rozwiązania systemowe, zwłaszcza w kontekście geriatry.

— W naszym województwie mamy tylko sześciu geriatrów. Sześciu! — nie bez wyrzutu informowała dr Małgorzata Stompór. I niestety — retorycznie pytała, czemu jest tak mało oddziałów geriatrycznych. — Stąd tak ważne są takie inicjatywy i autorskie projekty, jak ten zrealizowany właśnie w szpitalu w Nidzicy, także w aspekcie szkolenia nowych geriatrów. Pamiętajmy jednak, że — by otwarcie oddziału geriatry stało się faktem — potrzebny był niezwykle upór dyrektor Olszowskiej, zaangażowanie całego zespołu i świadomość, że realizacja musi się odbyć bezinteresownie: bez szans na dodatkowe wynagrodzenie i kosztowność własnego wolnego czasu i poświęceń.

A to bardzo smutne — że tylko jeden na całe województwo.

Leczyć — ale kim? — to kolejne pytanie, które dziś wciąż jeszcze czeka na konkretną i konstruktywną odpowiedź. — Myślenie o przyszłości powinno być przemyślane, także w kontekście współpracy między poszczególnymi ośrodkami w regionie — mówiła dr Małgorzata Stompór. — Z pewnością duże ośrodki mogą liczyć na stały napływ nowych kadr. Dlatego



szpitale i ośrodki zdrowia w tych mniejszych, takich jak Nidzica czy Dobrze Miasto, muszą mieć wsparcie władz samorządowych. To one powinny zachęcać i oferować takie warunki mieszkaniowe i bytowe personelowi medycznemu, a także wspierać w zdobyciu potrzebnej specjalizacji, by skutecznie konkurować ze stolicą, Wrocławiem, Krakowem i Gdańskiem.

Czy uzdrowisko może wspomóc opiekę zdrowotną? — Może. I dlatego budujemy uzdrowisko w Lidzbarku Warmińskim — potwierdził Jacek Wiśniowski. — Przecież myśląc o przyszłości seniorów i podejmując jakiegokolwiek działania z myślą o nich, tak naprawdę działamy we

własnym interesie i z myślą o sobie.

— Może — wtórowała mu Bożena Olszewska-Świtaj.

— Dlatego uzdrowisko powstaje także w Górowie Iławeckim. Myślę, że wielkim pozytywnym przykładem myślenia naprawdę przyszłościowego było wpisanie idei zdrowego życia na listę inteligentnych specjalizacji naszego województwa.

O swojej inicjatywie, by wspierać tych mieszkańców Warmii i Mazur, którzy wymagają specjalistycznej rehabilitacji, zwłaszcza w chorobach onkologicznych, mówiła też Maria Jedlińska. — Najgorsze jest czasem to, że inicjatywie, pomysłowi przyklasną wszyscy — i władze regionu, i sami mieszkańcy. Ale gdy przyjdzie

do realizacji — inwestor najczęściej zostaje sam. A jeśli dodatkowo, tak jak to było w moim przypadku — natrafia po drodze na jakiegokolwiek przeszkodę, a choćby w czasie pandemii było ich niemało — to już naprawdę najczęściej musi liczyć wyłącznie na siebie i swoich bliskich, także w kontekście wsparcia finansowego. A bywa, że na koniec usłyszy z ust samorządowca, że ich ubiegł z pomysłem i otwarciem. Ja usłyszałam...

— Żyjemy w czasach srebrnej gospodarki — uważa dr Małgorzata Stompór. — Zaplanowanie wszechstronnej i holistycznej opieki zdrowotnej i socjalnej dla seniorów to szansa na rozwój regionu w przyszłości. Ale najpierw musimy

szkolić nowych lekarzy, a dopiero potem budować specjalistyczne ośrodki. Bo mury nie leczą.

Covid, covid... I co dalej?

W tej debacie o pocovidowej przyszłości nas wszystkich rozmawiali:

- dr Jolanta Olszewska, kierownik Oddziału Rehabilitacji Pulmonologicznej, W-M CChP;

- mgr Małgorzata Zalewska, zastępca dyrektora ds. pielęgniarstwa, Szpital w Ostródzie;

- dr n. med. Leszek Cichowski, zastępca dyrektora ds. medycznych, szpital w Nidzicy;

- Agnieszka Wabik, zastępca dyrektora Warmińsko-Mazurskiej Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

Po bez mała trzech latach zdążyliśmy się już przyzwyczaić do życia z pandemią w tle. — Mniejsza liczba zachorowań, ale i mniejsza kampania informacyjna w mediach pozwoli usypiają naszą czujność — przestrzegala Małgorzata Zalewska. — Dziś nawet pacjenta ze zdiagnozowanym COVID-19 badamy już bez tych kombinizonów, które obowiązywały na początku pandemii.

— A pamiętajmy, że do dziś żadne obostrzenia nie zostały zniesione — dodała Agnieszka Wabik. — One w dalszym ciągu obowiązują i tylko fakt, że nikt ich nie egzekwuje i nie grożą za to zbyt dotkliwe sankcje sprawia, że nie używamy maseczek. Że pozbyliśmy się ich nawet w szpitalach, przychodniach i aptekach.

Pacjent wyleczony z covidem, to bardzo często pacjent jeszcze nie do końca zdrowy... — Najczęściej jednak wyleczony — uspokajała dr Jolanta Olszewska. — Choć rzeczywiście, ok. 10 proc. przypadków zachorowań wciąż kończy się powikłaniami, które potem wymagają specjalistycznej rehabilitacji.

— Bardzo pomogły szczepienia — dodał dr Leszek Cichowski. — Do dziś uważam szczepionki za największe osiągnięcie ludzkości. A jeśli pojawiają się głosy, jakoby szczepionka przeciw COVID-19 powodowała jakiegokolwiek skutki uboczne w postaci schorzeń i dolegliwości — to pragnę zapewnić, że powikłania po samej chorobie COVID-19 są znacznie poważniejsze.



TRADYCJA RZECZ ŚWIĘTA!

A JEŚLI ŚWIĘTA – TO WŁAŚNIE DZIŚ MOŻNA JĄ CZCIĆ NA WSZYSTKIE MOŻLIWE SPOSOBY. DZIŚ WŁAŚNIE PRZYPADA BOWIEM KOLEJNA WIGILIA ŚWIĘTEGO ANDRZEJA, A JEŚLI TAK – TO ŁĄC MOŻEMY W NAJBLIŻSZĄ NOC NIE TYLKO WOSK...!



**MAGDALENA MARIA
BUKOWIECKA**
m.bukowiecka@
gazetaolsztynska.pl

to nic, że jutro wypada dzień pracy.

Pytania na dobry początek

Kto dziś wierzy wandrzejkowe wróżby? — chciałoby się zapytać ze wzruszeniem ramion. Ano ja! — odpowiadam hardo i nawet z dumą. Wierzę mocno i rok wrok, w doborowym, damsko-męskim towarzystwie wigilię św. Andrzeja świętujemy nader hucznie...!

Na noc św. Andrzeja pannom z wróżb nadzieja — mawiała moja babcia i to ona prawdopodobnie ponosi główną winę za wkręcenie mnie już we wczesnym dzieciństwie w tematykę wróżb i tradycji zwigilią Andrzeja związanych. Dziadek i mama, znacznie mocniej stąpający po ziemi, wtórowali nam raczej stwierdzeniem, że „na świętego Andrzeja trza kozucha dobrodzieja” — ale my niewiele sobie z tego robiłyśmy i z upodobaniem lałyśmy wosk, który babcia podgrzewała w naszym ulubionym rondelku. Klucz był przedwojenny, poniemiecki, od jakiejś nieistniejącej już komórki. A może od strychu...? Wkażdy razie stary był, ciężki, oko miał wielkie i do andrzejkowych wróżb służy mi jeszcze dziś. Leje się ten wosk do miednicy albo wprost do wypełnionego wodą zlewozmywaka w miarę stabilną, odważną ręką i powtarza „Dziś cień wosku ci ukaże, co ci życie niesie wdarze”. Apotem, gdy woskowa figurka już ostygła, sprawdza się jej cień na ścianie, przy czym światło do cienia musi pochodzić wyłącznie z prawdziwego ognia, najlepiej od świecy z wosku pszczelego.

I nie powiem. Nie każdego roku wiemy co wyszło, a zatem ciężko stwierdzić, że się sprawdziło, ale jak już mi coś wyjdzie... Duży huk to jest, przewrót rewolucyjny w moim życiu wywołujący...! Dowody, przykłady? Proszę bardzo!

Historie prawdziwe

Był listopad roku 2005, a ja wciąż bez powodzenia starałam się dołączyć do grona szczęśliwych posiadaczy prawa jazdy i czterech kółek. Pracowałam wtedy na uczelni wyższej i trafić chciałam, że popołudniowe zajęcia w wigilię św. Andrzeja prowadziłam w grupie samych mężczyzn, których nigdy w życiu nie podejrzewałabym o aż takie zamiłowanie do wróżb, magii i wiedzy tajemnej...! A jednak... Przyszli na te zajęcia w 100-procentowej frekwencji, przygotowani na wszystko, wyposażeni w pudełko białych świeczek, podgrzewacz i chochłę na podgrzewanie wosku. Okłucz zapomniał i wyjątkowo w te andrzejki, zamiast spadku po babci, posłużył mi zwyczajny kluczyk od naszej sali wykładowej. Jako jedyna kobieta w tym gronie — lałam pierwsza. Wszystko zgodnie ze sztuką, tradycją, ręce mi się nawet nie trzęsły... A tu wyszło coś takiego, że nie wiadomo co... Kształtem, jak na możliwości wosku i wody, dość regularne, nieduże, raczej zbite i nawet tych charakterystycznych woskowych, koronkowych nacieków nie miało...! Oglądaliśmy białe kształt na wszystkie strony w trzydziści par oczu i nic nikomu nie przychodziło do głowy. Aż nagle jeden ze studentów prawie wyrwał mi kształt z rąk i zakrzyknął: — Pani magister, toż to prawo jazdy...!



Wylanie
otowiu na
zimną wodę
przez ucho
od klucza

No, rzeczywiście... Ten regularny podłużny i niewielki kształt, odpowiednia grubość — nawet rogi miało zaokrąglone...! O moich staraniach w celu zyskania prawdziwego dokumentu i licznych na tym polu niepowodzeniach wiedzieli wszyscy, w tym moi studenci; o tym, że kolejny egzamin zaplanowany miałam na dzień po wróżbach andrzejkowych — już tylko mama i moich dwóch genialnie cierpliwych i wyrozumiałych instruktorów. Furt, poszłam na ten egzamin bez wielkich oczekiwań, placyk zdałam jako jedyna z grupy, na miasto wyjechałam bez świateł, co nawet egzaminator zauważył dopiero gdzieś w okolicach ulicy Pana Tadeusza, samochód zgasił mi dwa razy, z tym, że za każdym razem na światłach, a na dodatek, wedle opinii egzaminatora, wygłoszonej półgębkiem gdzieś w przestrzeń, kierunkowskazów używałam dość fanaberyjnie — a tu bach! — egzamin i tak zdałam...! Pomijam już fakt,

że pół godziny po owym wiekopomnym wydarzeniu ulice zaczęła ścinać marznąca mżawka i fandango tańczyły auta nawet bardzo doświadczonych kierowców — mnie było wszystko jedno, ja świeciłam własnym światłem i jechałam autobusem komunikacji miejskiej do kolejnych studentów, tym razem spragnionych osobistego składania gratulacji i świętowania. Nie ma co mówić: moc św. Andrzeja jak już działa — to na całego i wbrew wszystkiemu, a na pewno wbrew rozsądkowi...!

Dokładnie 7 lat później, w kolejny andrzejkowy wieczór znów ułam z tego wosku coś, co na pierwszy rzut przynajmniej sześciu parom oczu nie przypominało niczego. Nie przypominało też niczego na drugi rzut. Dopiero, kiedy spojrzalam na niego już pod koniec imprezy, może z innej perspektywy, a może znajdowałam się wtedy już pod większym wpływem płynów nie obojętnych dla organizmu — wyszło mi, że to klucz

jak byk! Samochód miał już wtedy 7 lat bez dwóch tygodni, pierwsza myśl wszystkim wróżbitkom poleciała więc ku nowym czterem kółkom. Ja jednak, po tej wieloletniej już współpracy ze świętym Andrzejem wiedziałam, że to nie o pojazdy mechaniczne chodzi... Dość powiedzieć, że za rok dokładnie o tej porze z rozwianym włosiem i obłędem w oczach latałam w poszukiwaniu najładniejszych kafelków, najtrwalszej deski podłogowej, najmniej ścieralnych farb i najbielszej wanny...! Tak, ni mniej, ni więcej Andrzej w końcu wysłuchał moich prośb, rozpatrzył pozytywnie i bez sentymentu opuściłam stare mieszkanie, w którym — o zgrozo! — nie dało rady pomieścić wszystkich moich książek...!

Kulturowo

Niech sobie wszyscy mówią, co chcą — ja całym sercem i całą duszą wierzę, że św. Andrzej w tych dwóch dość zwrotnych momentach mojego życia jednak zamieszał. Faktem jest, że dawniej panny wróżyły głównie w celu potwierdzenia, kiedy konkretnie wyjdą wreszcie za mąż — i dlatego tak późno — a mnie, jak wiadać, Andrzej jakoś bardziej przepowiada w kierunku dóbr materialnych lub wręcz nieruchomości. Inna rzecz, że o kwestie zmiany stanu cywilnego rzadko kiedy pytam. A może właśnie w tym roku...?

Ale andrzejki to nie tylko lanie wosku. Owszem, to też wiele innych wróżb — ja bardzo lubię tę z sypaniem szpilek, które zazwyczaj układają się w skomplikowane esy-floresy, a wróżbita musi z tego wychwycić litery. Najlepsza jest X, bo oznacza, że szczęście sprzyja nam

we wszystkim, a wierzcie mi — nie doszukać się w jakkolwiek rzuconych kilkunastu szpilkach tego iksa da radę wyłącznie niewidomy...! Albo bierze się trzy filizanki, pod jedną wkłada obrączkę, pod drugą — monetę, a pod trzecią — piórko. Obrączka wiadomo: zamażpójście jak w banku, pieniędzy — też bank, ale wypełniony po brzegi gotówką, a piórko oznacza rok życia łatwego, lekkiego, przyjemnego i pełnego beztroski. Jest jeszcze wersja z pieprzem (gwarancja roku życia pełnego niespodziewanych zwrotów akcji), kluczykiem (mieszkanie, dom z ogrodem, willa z basenem) i zupełnie pustą filizanką, która, gdy się trafi — oznaczać będzie rok pustki, stagnacji i przygnębiającego braku jakichkolwiek widoków na przyszłość. W czasie moich domowych zabaw nie praktykujemy jedynie wróżby z butami.

I generalnie do świętowania wigilii świętego Andrzeja zachęcam, choćby dla wspólnej zabawy w doborowym gronie — sam Jezus przekonywał przecież, że „gdzie dwóch lub trzech jest zebranych w moje imię, tam jestem wśród nich”. Spotykajmy się zatem i bawmy w wieloosobowym, a najlepiej także w wielopokoleniowym gronie, niech będzie, że nawet mieszanym, damsko-męskim, czcili wszystkich znajomych i znanych Andrzejków i kultywowali wielowiekowe tradycje naszych przodków, bo zaręczam, że tych wróżb andrzejkowych nie wymyśliło ani pokolenie Z, ani Y, ani nawet moje własne pokolenie X. Praktycznie nie bardzo wiadomo, skąd te wróżby andrzejkowe się wzięły, które dotarły do nas, ale część badaczy uważa, że z Grecji. A jeśli z Grecji — to nie mogą być złe!

PROMOCJA

NASZ DOM
ZAKUP | BUDOWA | REMONT

- PORADY EKSPERTÓW OD NIERUCHOMOŚCI
- DEWELOPERZY
- SPECJALISTI OD KREDYTÓW HIPOTECZNYCH
- MAPA INWESTYCJI MIESZKANIOWYCH W OLSZTYNIE

LIPIEC 2022

NASZ DOM

JAK ZAGOSZCZĘDZIĆ PRZEDSIĘWZIĘCIE KREDYTU W OLSZTYNIE BANKU?



KATARZYNA JANKÓW-
-MAZURKIEWICZ
k.jankow@
naszolsztyniak.pl

— Jakie rośliny zbierasz zimą?

— Zima jest czasem korzenia i owoców. Kiedy ziemia jeszcze nie do końca zamarzła, śmiało jeszcze można wykopywać korzenie, od popularnego i modnego topinamburu po korzeń łopianu czy mniszka. Może to być też żywokost, który ma znakomite właściwości lecznicze przy stanach reumatycznych. Oczywiście do użytku bardziej zewnętrznego. Można zbierać owoce, które wciąż są w naszym zasięgu. Może to być borówka brusznica. Liście borówki brusznicy są pomocne w m.in. chorobach układu moczowego, na przykład podczas zapalenia pęcherza moczowego. Włóściach tej rośliny znajduje się substancja – arbutyna – która ma działanie silnie odkładające drogi moczowe i dodatkowo działa moczopędnie. Ekstrakty z owoców borówki brusznicy są bogate w polifenole. Dzięki zawartości enzymu sodu owoce długo pozostają świeże i mają swoją moc aż do pierwszych mrozów. Można przecież wciąż też zbierać grzyby, które wciąż są, które kojarzymy wyłącznie z końcem jesieni. To mylne przekonanie, bo przecież zimą mamy również boczniki czy zimówkę aksamitnotrzonową. Mówi się, że zimówka aksamitnotrzonowa wzmacnia odporność organizmu i działa przeciwwzapalnie.

— To robi wrażenie, bo na co dzień mamy głęboko zakorzenione przekonanie, że na przykład zioła zbieramy wiosną, latem i jesienią.

— Teraz mamy bardzo łagodne zimy. W efekcie przez całą zimę możemy pić napary z igieł sosnowych, ale też liści i pędów jeżyn czy pędów poziomki. Jest też znakomita gwiazdnica pospolita i wiele innych roślin. Nie mamy aż tak dużo śniegu, by nie mieć możliwości ich wykopania.

MOC DZIKICH ROŚLIN PROSTO Z WARMII

NATALIA ZAŁĘSKA-PYĆ, ZNANA POD PSEUDONIMEM PŁONKA PODLEŚNA, POLECA PEŁNYMI GARŚCIAMI KORZYSTAĆ Z TEGO, CO DAJE NAM NATURA. I JAKO WARMIACZKA ZACHĘCA, BY ODKRYWAĆ ROŚLINY WOKÓŁ NAS, TE ROSNĄCE W NAJBLIŻSZEJ OKOLICY.

— Dziś jesteś, można tak powiedzieć, popularizatorką ziół. Kto cię nauczył ich rozpoznawania? Wiem, że miałaś pewną ciotkę w swoim otoczeniu, która mocno cię zainspirowała.

Podobno bez niej nie byłoby Płonki Podleśnej. Możesz o tym opowiedzieć?

— Tak, to była jedna z tych osób, która była dla mnie inspiracją, a było ich kilka. Moja mama w dzieciństwie

zabierała mnie na niedzielne spacerki, w czasie których uczyła mnie nie tylko tabliczki mnożenia, ale opowiadała również o właściwościach roślin. I o ile tabliczki mnożenia raczej uczyłam się z niechęcią (śmiech), to opowieści o roślinach mocno mnie zaciękały. Moja babcia też miała wiedzę o ziołach. Jednak wspomniana ciotka mojego męża pokazała mi m.in. wierzbowkę kiprzycę. To zioło nieco zapomniane, a znane w medycynie ludowej. Występuje wszędzie, ale jest mało popularne i mało kto o nim wie. Chciałam, żeby jak najwięcej osób poznało tę roślinę i jej właściwości, głównie silnie moczopędne. Unas, na Warmii, jest może jej nieco mniej, ale w górach latem tworzy widowiskowe, fioletowe łany.

— Teraz mamy za to sezon na przeziębienia. Jakie mikstury polecasz?

— Polecam zbiteń - tradycyjny napój na bazie miodu i korzennych przypraw, m.in. cynamon, anyż, gałka muszkatołowa, goździki, ale też liście laurowe, ale też szalwia. Domowe lekarstwo na przeziębienie, katar, kaszel. Co ciekawe, w przepisie na zbiteń miód trzeba podgrzać, a przecież u nas jesteśmy przyzwyczajeni, że miód w wysokiej temperaturze traci swoje właściwości. Jak się okazuje, nie wszystkie. W tym przypadku, dzięki gotowaniu, miód zyskuje właściwości rozgrzewające. Miód surowy, zimny stymuluje wydzielanie ochronnego śluzu, wychładza.

— Podobno dobre są napary z kwiatów czarnego bzu.

— Tak, ale podobne właściwości ma mniej popularna i znana wiazówka błotna. To roślina, która pachnie wanilią, a rośnie na podmokłych łąkach. W języku angielskim to meadow queen, czyli po

prostu królowa łąk. Ma właściwości podobne do aspiryny. Roślina ta wykazuje działanie przeciwbólowe, przeciwzapalne i immunomodulujące, a co więcej posiada także właściwości przeciwgorączkowe. Niestety nie znalazła szerszego zastosowania, ponieważ rośnie jedynie na określonych stanowiskach, więc nie da się jej hodować sztucznie. Dlatego też pewnie syntetyczna aspiryna jest bardziej popularna od tej naturalnej. Podobne właściwości do aspiryny ma również wierzba.

— To rośliny, które są z nami od lat. Teraz poznajemy je na nowo?

— Tak, były z nami od lat, ale w pewnym momencie ludzie zaczęli się trochę bać tych ziół. Nie mając wystarczającej wiedzy obawiali się, że mogą sobie zaszkodzić przygotowując napary z różnych roślin. Paradoksalnie



Fot. Urszula Witkowska

PROMOCJA

rolnicze abc

OGÓLNOPOLSKI MIESIĘCZNIK

Szukaj nas w salonikach prasowych, urzędach pocztowych, na stacjach paliw, sieciach sklepów: Lewiatan, Dino, Delikatesy Centrum

W Rolniczym ABC m.in.:

■ **PORADY SPECJALISTÓW**

od produkcji roślinnej i zwierzęcej

■ **SYLWETKI OSÓB,**

które życie związały z wsią



nie boją się wziąć pięciu tabletek paracetamolu w ciągu dnia, a obawiają się herbatki miętowej. Oczywiście każdy organizm reaguje na określone zioła inaczej i warto wiedzieć, co nas uczy. Jednak mając wiedzę można naprawdę korzystać z dobroczynnych właściwości ziół. Trochę szkoda też, że ta wiedza nie jest propagowana w szkołach. Na lekcjach przyrody uczymy się wiedzy ogólnej, ale nie poznajemy właściwości zdrowotnych roślin. Choć małą wiedzę na ten temat mają nie tylko dzieci, ale zdarza się, że również starsze osoby. Ostatnio w czasie warsztatów jedna ze starszych pań nie wiedziała, jak wygląda pokrzywa. Co mnie totalnie zaskoczyło. Prowadzę zajęcia i warsztaty dla dzieci i dorosłych, także pań z Kół Gospodyń Wiejskich, więc staram się o tych ziołach mówić jak najwięcej. Pokazuję, w jaki sposób można zrobić najprostsze kosmetyki, co mamy w ogrodach, a możemy wykorzystać w kuchni. I to, o czym powszechnie mówi się, że jest chwastem, może być bardzo smaczne i zdrowe. Warto korzystać z naszych rzeczy, z roślin, które rosną wokół nas, bo te najbliżej nas najbardziej nam pomogą i mogą nasycić.

— **Blisko nas jest dzika róża, z której można przygotować pyszną konfiturę.**

— Ale jest też śliwa tarnina, którą zbiera się po pierwszych przymrozkach. Jest również przepyszna. Idealnie pasuje również jako składnik nalewki. Ma małe, ciemne owoce, trochę większe od aronii, a trochę większe od mirabelki. Trzeba jednak szybko to zbierać, bo owoce śliwy tarniny uwielbiają ptaki. Zawsze zachęcam, by w naszych ogrodach sadzić krzewy i rośliny, które mogą stać się pożywieniem, na przykład, dla ptaków. Warto dać przestrzeń również naszym rodzimym roślinom, a nie tylko sadzić tuje.

— **Ale to chyba jednak widać. Na działkach coraz**



Fot. Urszula Witkowska

częściej pojawia się dzika róża, ale też aronie.

— Rzeczywiście wracamy do źródeł. Popularne stają się stare odmiany jabłoni. Zachęcam też, żeby nie ścinać pewnych roślin, na przykład bylic, które zimą mogą stać się pokarmem dla ptactwa.

— **By zajmować się ziołami, trzeba mieć zmysł odkrywcy, jak wspomnieliśmy w jednym z wywiadów.**

— Moim zdaniem trzeba mieć bardziej zmysł szalowanego naukowca (śmiech). Przeglądając książki często jest tak, że natychmiast trzeba wykorzystać jakiś pomysł i przygotować kolejny napar czy miksturę. Wtedy wszystkie domowe obowiązki idą na bok, bo ważniejsze są rośliny. Nie można się bać, ale trzeba też mieć w sobie dużo pokory.

— **Stuchając z jakim zapałem opowiadasz o roślinach można powiedzieć, że ta Podleśna była tobie pisana.**

— Tak, można tak powiedzieć. Marzyłam, by zamieszkać na Podlasiu, a znalazłam się w Podleśnej (śmiech). Jestem zakochana w Warmii, jestem Warmiaczką. Tutaj się urodziłam i nie planuję przeprowadzki. Tutaj jest przepięknie i jest tyle urokliwych miejsc, które można odkrywać. Dla mnie ostatnim zachwytem była na przykład Dolina Pasłęki, która jest przepiękna i bogata w rośliny. Rosną tam przepiękne krzewy czarnej bzu, ale nie zdradzę gdzie (śmiech).

— **Ale wiem też, że swoją miłością do Warmii i roślin zaraziłaś męża.**

— Mój mąż Marcin pochodzi z Orzysza, z wojskowego miasteczka. Ciągnęło go na wieś, nie do końca wiedział, jak to życie wygląda, ale doskonale się tutaj odnalazł. Teraz u niego na pierwszym miejscu są córki słońca, czyli pszczoły. Zakochał się w pszczelarstwie, a wiedzę przekazał sąsiad, który zajmował się wiele lat pasieką.

— **Organizujesz warsztaty, pokazujesz, jak wykorzystywać dzikie rośliny. Gdzie teraz będzie można spotkać Płonkę Podleśną?**

— Teraz może w nieco innej roli, ale zapraszam w niedzielę, 4 grudnia na Targi Rzemieślnicze Gody Warminskie, które odbędą się w godzinach 11-17 w Kramie Aktywności w Olsztynie, przy ulicy Pana Tadeusza. To takie przedświąteczne spot-



Gorąca czekolada z bylicą

Mozesz użyć dowolnego przepisu na gorącą czekoladę, a następnie zanurzyć kilka wierzchołków roślin w gotującej się czekoladzie na 2-3 minuty, aby umożliwić nasycenie się smakami. Nadaje gorącej czekoladzie piękny ziemisty, prawie złoty smak, redukując słodycz gorącej czekolady w najpiękniejszy sposób!

Dodatkowo, miejmy nadzieję, poczujesz te magiczne efekty relaksu i ulepszonych snów. Polecam z serduszkami!

@plonka.podlesna



Surowe batoniki z rumiankiem

1/2 szklanki migdałów
1/2 szklanki orzechów włoskich, laskowych lub ziemnych
1 1/4 szklanki daktyli lub suszonych moreli
2 łyżki siemienia lnianego
1 łyżka suszonego rumianku
1 łyżka świeżo startego imbiru
Sok z 1/2 cytryny
2 łyżeczki ekstraktu waniliowego

Daktyle lub jeśli wolisz morele namocz wcześniej w wodzie na minimum godzinę, następnie dokładnie odsącz z wody. Włóż orzechy, suszone owoce i nasiona lnu do robota kuchennego i zmiłuj, aż się posieka i połącz. Dodaj resztę składników, aż dokładnie się połączą. Formuj w dowolne kształty. Przechowywać w hermetycznym pojemniku w lodówce.

@plonka.podlesna



Ketchup z głogu

- 500g jagód głogu
- 300 ml octu jabłkowego
- 300ml wody
- 170g cukru
- 1/2 łyżeczki soli
- świeżo zmielony czarny pieprz

Na początek dobrze umyj głóg bez szypulek pod zimną wodą. Dodaj do dużego rondla z wodą i octem, a następnie zagotuj. Gotuj na wolnym ogniu przez około pół godziny, aż skórki jagód zaczną pękać. Zdejmij z ognia i przelej zawartość patelni przez sito. Przelej na patelnię z cukrem i umieść na małym ogniu, często mieszając. Doprowadź do wrzenia i gotuj jeszcze przez 5-10 minut, aż będzie podobny do syropu. Dopraw do smaku solą i pieprzem, a następnie przelej do czystych butelek.

@plonka.podlesna

PROMOCJA



ODKRYWAJ Z NAMI WARMIĘ I MAZURY!

NOWY MIESIĘCZNIK ZA JEDYNE 11.99 zł

Szukaj nas w salonikach prasowych, a także na lotniskach, dworcach i stacjach paliw.

SPORT – (NIE) TYLKO DLA MĘŻCZYZN!

MUNDIAL, MUNDIAL... OJ, CIŚNIE MI SIĘ NA USTA PEWIEN NIEZBYT WZNIOSŁY RYM DO MUNDIALU...! I CHOĆ – CO PRZYPOMINAM WSZYSTKIM Z NIESŁABNĄCĄ DUMĄ – MAM ZA SOBĄ OSOBISTY UDZIAŁ W WORLD CUP 1994, TO JAKOŚ DO AKTUALNYCH ROZGRYWEK NIE PAŁAM ENTUZJAZMEM...

Sporty są projektowane z myślą o mężczyznach – i to musi się zmienić. Tak mówi wiele kobiet. I twierdzą, że od tenisa po pływanie i piłkę nożną – zawodniczki-kobiety są obecnie u szczytu swoich możliwości, ale wciąż nie otrzymują takiego wsparcia, jak mężczyźni. Dziś, z mundialem, który gdzieś w tle toczy się w Katarze – tym bardziej warto dokładnie się nad tym problemem pochylić. A może nawet coś z tym zrobić...?

Anomalie

Pomimo całej kolekcji międzynarodowych tytułów, reprezentacja Stanów Zjednoczonych w piłce nożnej kobiet musiała jakiś czas temu wytoczyć proces o dyskryminację ze względu na płęć o równe wynagrodzenie. Jeszcze przed procesem ich organ zarządzający, czyli US Soccer, złożył dokumenty sądowe, z których wynikało jednoznacznie, że kobiety są mniej wykwalifikowane niż ich koledzy.

Ale problem nie polega tylko na tym, że różnica w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn istnieje również w sporcie. Bo nawet przeciętna kobieta, która chce mieć dość energii, by regularnie chodzić na siłownię, jest w niekorzystnej sytuacji. Wszystko przez to, że podstawowe badania, które umożliwiają dobre odżywianie i skuteczny trening, zostały przeprowadzone na mężczyznach. — Podczas moich wczesnych badań powiedziano mi, że „kobiety są anomalią, więc nieko-

niecznie badamy kobiety w żywieniu sportowym lub nauce o ćwiczeniach fizycznych”... Rozejrzałem się i pomyślałem, że z pewnością 50 proc. lub więcej populacji to kobiety. Czy zatem przypadkiem mężczyźni nie są anomalią i jeszcze o tym nie wiemy? — pyta Stacy Sims, fizjolog ćwiczeń i dietetyk.

Stacy Sims pochodzi z Nowej Zelandii i ma misję, aby świat sportu uznał, że „kobiety to nie tylko mali mężczyźni”. Przeciwnie — że mają własny zestaw potrzeb żywieniowych i fizjologicznych.

Temat jak chwast

Chociaż organizm każdego człowieka jest inny, istnieją wzorce fizjologiczne, które są charakterystyczne dla większości kobiet i głęboko wpływają na ich trening. Jednym z nich jest cykl menstruacyjny. Sims frustruje fakt, że w sporcie i treningu nie jest to wystarczająco poruszane. „To jeden z powodów, dla których dziewczyny rezygnują ze sportu, ponieważ nikt o tym nie mówi... I poczekaj, aż dojdiesz do okresu okołomenopauzalnego i menopauzy; ten temat jest jak chwast”. W swojej praktyce widziała również klientki, które czuły, że zanikanie miesiączki podczas intensywnego treningu jest normalne i „łatwiejsze”.

Chociaż niektóre badania sugerują, że przydatne może być zaplanowanie treningu siłowego zgodnie z cyklem miesięcznym i że kobieta może być nawet bardziej narażona na kontuzje na poszczególnych etapach cyklu, wciąż brakuje nam obszernej i solidnej bazy badań, aby dostosować trening i zawody wokół fundamentalnego aspektu fizjologii wielu czołowych sportowców.

Stowarzyszenie 9

Również w kontekście żywienia Sims mówi, że badania nad treningiem

interwałowym o wysokiej intensywności, dietą ketogeniczną i przerywanym postem paleo są przeprowadzane na mężczyznach, którzy nader często prowadzą siedzący tryb życia...! Potem wyniki tych badań uogólnia się na całą populację fitness. — Jeśli spojrzymy na to, jak w tym procesie kobiety zostały zmarginalizowane, można dojść do wniosku, że badacze priori założyli, że te informacje również dla nich zadziałają tak samo.

— Co gorsza, taki sposób myślenia zawodzi również kobiety. Choćby w kontekście czegoś tak podstawowego jak sprzęt — mówi Lynn Le, założycielka marki damskiego sprzętu bokserskiego i odzieży sportowej Society Nine. Sama nazwa (z angielska Stowarzyszenie 9) pochodzi od przepisów artykułu XI federalnej ustawy o prawach obywatelskich z 1972 r., która zabrania dyskryminacji ze względu na płęć w jakimkolwiek programie edukacyjnym finansowanym ze środków federalnych, w tym dyskryminacji ze względu na płęć w sporcie.

Wygoda, komfort, bezpieczeństwo

Lynn Le jest byłą instruktorką kickboxingu. Założyła firmę w Portland w stanie Oregon w 2013 r. po latach zmagania ze sprzętem do sportów walki, który nie był przeznaczony dla kobiet. Klientki pojawiały się na jej zajęciach w dziecięcych rękawicach bokserskich lub różowej rękawicy jakiejś marki, które prawie nigdy nie pasowały do nadgarstka — ale przy najmniej czuły wsparcie. — Materiał tych rękawic wydawał się bardzo tandetny, po prostu nie było w nim nic profesjonalnego — ani pod względem dopasowania, ani jakości. Wtedy zdałam sobie sprawę, że tak naprawdę nie ma miejsca, do którego mogłabym je kierować po odpowiedni sprzęt strój.

Sama Lynn Le uciekła się do podwojenia owijek na ręce zwykle używanych przez bojowników, więc mogła zacisnąć dłoń w pięść w męskich rękawiczkach, które były za duże. Ponieważ dłonie kobiet są węższe niż mężczyzn, wiedziała, że dedykowany projekt jest niezbędny nie tylko dla wygody, ale także dla podstawowego bezpieczeństwa zawodniczek.

— W sportach walki pierwszą linią obrony jest tworzenie amortyzacji dzięki sile własnego ciała, która ściska twoją dłoń w idealnie uformowaną pięść tak, jak to tylko możliwe. Jeśli nosisz rękawicę, która jest o dwa numery za duża, jak, u licha, możesz to zrobić? Chcesz przecież cieszyć się tym, co robisz, chcesz nosić rzeczy, które są wygodne, wspierają cię w walce i zapobiegają kontuzjom — mówi Lynn Le.

Powrót do szkoły

Lynn Le i jej zespół programistów napotkali również poważny brak badań nad fizjologią kobiet, kiedy próbowali zaprojektować nagolenniki. Nie przeprowadzono badań na temat odpowiedniego dopasowania dla kobiet, mimo że kobiety mają znacznie bardziej zmienny rozmiar od kolan w dół niż mężczyźni. — Musieliśmy wrócić do biologii na poziomie szkoły średniej i naprawdę spróbować zrozumieć ludzkie ciało... Ciała kobiet są niesamowicie i skomplikowane. Różnią się znacznie bardziej zmiennością niż ciała mężczyzn. To najważniejsza rzecz, której się nauczyłam.

Ale dla Lynn Le założenie Society Nine było czymś więcej niż tylko rozwiązaniem problemu ze sprzętem. — Branża nie była tak naprawdę zainteresowana reprezentowaniem wszystkich samoidentyfikujących się kobiet, od ich produktów po ich historie. Jeśli

tak, zrobili to w taki sposób, że traktowali poszczególne kobiety pojedynczo, a nie jako kolektyw. Tak wiele uznanych zawodniczek... A tu się mówi tylko o byciu tą jedyną, byciu mistrzynią, byciu zwyciężczynią — a to nie jest recepta na długowieczność.

Jej własne doświadczenia ze sportami walki zmieniły jej życie i stworzyły dla niej społeczność, gdy sama przechodziła trudny okres. Teraz odbiera lawinę tych samych historii od swoich klientek.

Trudna przyszłość

Celem Lynn Le jest uświadomienie, że ta społeczność istnieje daleko poza tym, co jest regularnie pokazywane w reklamach, i że jest przyjazna. — Dlaczego trenujemy? Czy to dla kondycji, czy dla zawodów? Czy każde kobiecie zwycięstwo sięga o wiele głębiej niż tylko chwala lub uwaga? Society Nine stale dąży do dalszego zwiększania liczby swoich członkiń.

Jeśli chodzi o to, jak wygląda przyszłość, to wciąż trudna bitwa. Nawet teraz, Stacy Sims, profesor na Uniwersytecie Waikato i badaczka w Stanford, bywa pytana, dlaczego to takie ważne, by badać kobiety, skoro nawet o mężczyznach nie wiemy wystarczająco dużo. Może dlatego opublikowała niedawno ROAR (ang.: ryk, huk) — przewodnik żywieniowy i fitness dla kobiet, bo chce, by jak najwięcej kobiet zdało sobie sprawę z pełnego i wyjątkowego potencjału swoich ciał. — Możemy naprawdę pracować z naszą fizjologią, aby poprawić nasze wyniki zdrowotne, aby poprawić naszą wydajność. Niezależnie od tego, czy będzie to chodzenie po górach, szybki bieg na 5 km, czy wygranie konkursu Ironwoman. Albo Ironwoman. Jakikolwiek jest ten cel — możemy. Z kolei dla Lynn Le celem jest dalsze słuwanie swojej społeczności i prowadzenie

trudnych rozmów. Chociaż spotkała się z ciepłym przyjęciem, gdy firma zaczynała, niektóre uprzedzenia, z jakimi spotkała się na początku, nadal się trafiają. Na przykład sprzedawcy ze sklepów sportowych, którzy mówią jej, że kobiety tak naprawdę nie przychodzą do ich sklepów. — Mówię wtedy, że może nie przychodzą do twojego sklepu, ponieważ tak naprawdę nie ma tam produktów dla kobiet. Nie ma powodu, by tu wchodziły, jeśli już na progu wyrażnie pokazuje się im, że nie są obsługiwane i nikt tu o nich nie myśli.

Society Nine nadal pokazuje sprzęt na rzecz programów sportów walki dla kobiet i młodzieży w całym kraju. — Chcę nadal pomagać samowolnym kobietom i innym niedostatecznie reprezentowanym ludziom. Chcę, żeby czuli się widziani... To, co mnie motywuje, to nie tylko tworzenie naprawdę pięknych rzeczy, które działają. To także opowiadanie historii tych kobiet — deklaruje Lynn Le.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

m.bukowiecka@gazetaolsztynska.pl

Korzystałam z materiałów na stronie

www.ideas.ted.com.

Dieta paleo, zwana też dietą człowieka pierwotnego — sposób odżywiania, do którego nasze ciała wyewoluowały i dzięki któremu osiąga się optimum zdrowia. Opiera się na przypuszczalnej diecie naszych przodków z okresu paleolitu, jednak nie naśladuje ich sposobu odżywiania, bo ten nie był doskonały; raczej eliminuje pożywienie, którego nasi przodkowie nie jadaliby i do którego nasze ciała się nie dostosowały. Bazująca na współczesnym pożywieniu dieta paleo składa się głównie z warzyw, owoców, jajek, orzechów, ryb, grzybów oraz mięsa, najlepiej z wypasu pastwiskowego. Wyklucza natomiast zboża, cukier i rafinowane oleje, a w niektórych przypadkach także rośliny strączkowe i nabiał.

PROMOCJA

**DODATEK
EDUKACYJNY**
DO GAZETY OLSZTYŃSKIEJ
I DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO

VADEMECUM
UCZNIA I STUDENTA



29 LISTOPADA**Spotkanie autorskie z Agatą Grzegorzycz-Wosiek****Olsztyn**

Archiwum Państwowe w Olsztynie oraz Fundacja Inicjatyw Społecznych ALNA zapraszają na spotkanie z Agatą Grzegorzycz-Wosiek, autorką książki „Historia na talerzu”. Będziemy rozmawiać o historiach kulinarnych, historiach rodzinnych, codzienności minionej i jej odkrywaniu przez współczesnych.

Godz. 13.00, Archiwum Państwowe, ul. Partyzantów 18.**29 LISTOPADA****Dni Bretanii na Warmii i Mazurach****Olsztyn**

Niezwykła Bretania - spotkanie autorskie z Martą Tobiasz-Jouhier

Marta Tobiasz-Jouhier, z pochodzenia krakowianka, dawna korespondentka „Przekroju”, mieszka w Bretanii od blisko 30 lat, gdzie pracuje w Radzie Departamentu Ille-et-Vilaine oraz udziela się w Stowarzyszeniu Polonia z Rennes i Górnej Bretanii, którego jest prezeską. Ukochaną przez malarzy Bretanię zna jak mało kto, od lat pisze o niej do wydawanej przez poznański Dom Bretanii „Gazety Bretońskiej”.

Godz. 17.30, Centrum Polsko-Francuskie, ul. Dąbrowszczaków 39.**30 LISTOPADA****X Jubileuszowy Międzyszkolny Festiwal Piosenki Polskiej „Polska Ofensywa Muzyczna”****Olsztyn**

W tegorocznym konkursie weźmie udział 25 wykonawców. Są to przedstawiciele z Bursy Nr 1, oraz Nr 3 w Olsztynie, I Liceum Ogólnokształcące w Olsztynie, IV Liceum Ogólnokształcące w Olsztynie, V Liceum Ogólnokształcące w Olsztynie, Pałacu Młodzieży w Olsztynie, Zespołu Szkół Ekonomicznych w Olsztynie, Pracowni Piosenki Centrum Kulturalno-Bibliotecznego w Gietrzwałdzie oraz Zespołu Szkół Ekonomiczno-Handlowych w Olsztynie.

Jury w składzie: Krzysztof Sydor (założyciel szkoły Strefa Perkusistów, muzyk), Aron Blum (wirtuoz basu, muzyk i kompozytor), Piotr Podgórski (kierownik Biura Festiwalowego przy Miejskim Ośrodku Kultury w Olsztynie) oraz Piotr Bierzyński nauczyciel ZSEH ocenia: poziom wykonania (dykcja, interpretacja, walory głosowe), dobór repertuaru do możliwości wykonawczych uczestnika, aranżacja utworu oraz wizerunek sceniczny wykonawcy.

Godz. 10.00, świetlica szkolna, Zespole Szkół Ekonomiczno-Handlowych w Olsztynie ul. Paderewskiego 10/12.**1 GRUDNIA****Koncert Decapitated****Olsztyn**

DECAPITATED ogłasza polską część trasy CANCER CULTURE POLSKA 2022, która rozpocznie się końcem listopada i obejmie 12 miast.

Tym razem jako gość specjalny wystąpi wszystkim dobrze znany stoner/doom metalowy BELZEBONG a towarzyszyć im będzie zespół MENTOR i zdobywająca coraz to większe grono fanów krakowski DORMANT ORDEAL.

Godz. 18.30, Kuźnia Społeczna, Marka Kotańskiego 1. Wstęp płatny.**1 GRUDNIA****XVI Regionalny Turniej Koszykówki Olimpiad Specjalnych****Olsztyn**

W związku z Europejskim Tygodniem Koszykówki, Oddział Regionalny Olimpiady Specjalne Polska Warmińsko-Mazurskie organizuje XVI Regional-



ny Turniej Koszykówki OS. To impreza, w której weźmie udział ponad 60 zawodników z niepełnosprawnością intelektualną z naszego województwa.

Godz. 10.00, Olsztyńska Szkoła Wyższa, u. Bydgoska 33.**2 GRUDNIA****Muzyka pod Gwiazdami****Olsztyn**

Brytyjska muzyka elektroniczna pod kopułą Olsztyńskiego Planetarium.

Godz. 18.00, Olsztyńskie Planetarium, Al. Piłsudskiego 38. Wstęp płatny**2 GRUDNIA****Marianna Serocka: Miało być techno****Olsztyn**

MOK Olsztyn zaprasza na wernisaż wystawy prac Marianny Serockiej pt. „Miało być techno”.

Marianna Serocka jest artystką multimedialną. Sama pisze o sobie: Zazwyczaj szukam inspiracji w codziennych sytuacjach i moich doświadczeniach życiowych. Podoba mi się sztuka naiwna i sztuka dzieci. Zgłębiając tematy związane z przyrodą, jedzeniem, śmiechem i folklorem. Pracuję przede wszystkim w technice rysunku odręcznego i cyfrowego, a także fotografii. Piszę opowieści graficzne.

Poruszając się w obszarze własnego charakterystycznego języka wizualnego, którym jest najczęściej kartka w kratkę, nieustannie sięgam po nowe formy, kompozycje i środki wyrazu. Używam tradycyjnych technik, takich jak ołówek, flamastry, długopis i kredki. Bardzo istotny jest dla mnie kolor, a największe znaczenie ma przestrzeń, lekkość prac.

Wydarzenie odbędzie się w Galerii Dobro w piątek 2 grudnia o godz. 18:00. Wstęp wolny**2 GRUDNIA****Ludus tonalis, dotyk wyobraźni – Recital fortepianowy****Olsztyn**

Agnieszka Panasiuk – fortepian, Jagienka Perlikiewicz-Kass – prowadzenie recitalu | W programie: Ludus tonalis, cykl utworów fortepianowych Paula Hindemitha. 12 fug; Fugi przedzielone interludiami o rozmaitych charakterach m.in. siciliana, foxtrot, marsz, walc.

Godz. 19.00, sala koncertowa Filharmonii.**3 GRUDNIA****Bajka do buta****Olsztyn**

Jeśli szukacie pomysłu na wyjątkowy prezent do buta czy pod choinkę, ado tego jeszcze lubicie bawić się słowem, zarezerwujcie sobie sobotnie popołudnie na warsztaty z bajkopisarzem Markiem Samselskim oraz zilustratorką Beatą Podgórską.

Zamiast grudniowej herbatki MOK proponuje językową rozgrzewkę, która obudzi drzemiącą w Was artystyczną wenę. Wykorzystacie ją do stworzenia gwiazdkowej bajki. Oczywiście, przez Was też zilustrowanej. Takiego prezentu nie wymyśli nawet najbardziej kreatywny Mikołaj!

Godz. 15.00, Sala kameralna, Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3. Wstęp wolny**3 GRUDNIA****Baby Filharmonia – dla dzieci w wieku 1,5-3 lat****Olsztyn**

Fily Diakite-Mikulska – prowadzenie, altówka | Cykl koncertów skierowany do najmłodszego grona słuchaczy, których celem jest wprowadzenie dzieci w naturalny język muzyczny, poprzez śpiew i ruch – podstawowe środki ekspresji dziecka. Koncerty chociaż przybierają formę interaktywno-warsztatową, prowadzone są bez słów, tak aby dziecko mogło w pełni doświadczyć pięknego języka, jakim jest muzyka.

Godz. 10.30, sala kameralna Filharmonii.**3 GRUDNIA****VII Warmińsko-Mazurski Festiwal Chórów i Zespołów Wokalnych „Hej Kolęda”****Olsztyn**

VII Warmińsko-Mazurski Festiwal Chórów i Zespołów Wokalnych Uniwersytetów i Akademii Trzeciego Wieku

„Hej Kolęda” organizowany przez Akademię Trzeciego Wieku przy MOK w Olsztynie.

Godz. 10.00, Centrum Konferencyjno-Szkoleniowe UWM, ul. Dybowskiego 11.**3 GRUDNIA****Targi świadomie w stylu boho****Olsztyn**

Targi PIĘKNA w stylu BOHO to spotkanie fanów wyjątkowych, ręcznie wykonywanych przedmiotów.

Targi BOHO zrodziły się z MIŁOŚCI do rękodziela, czyli sztuki kreacji i pasji, zamkniętych w wyjątkowych przedmiotach.

Rękodzieło jest tak wyjątkowe dlatego, że każdy przedmiot jest niepowtarzalny i jedyny w swoim rodzaju.

Godz. 11.00, Kuźnia społeczna.**3 GRUDNIA****Mikołajkowe poruszenie w Planetarium - Imieniny Kopernika****Olsztyn**

Sala projekcyjna Planetarium:

» 11.00 Projekcja „Polaris”

» 12.00 Projekcja premierowa „Łucja, zagadka spadających gwiazd”

» 13.00 Niebo nad nami

» 14.00 Projekcja premierowa „Łucja, zagadka spadających gwiazd”

» 15.00 Sondujemy Układ słoneczny

» 16.00 Projekcja premierowa „Łucja, zagadka spadających gwiazd”

» 17.00 Słońce nasza gwiazda

Dodatkowe atrakcje:

» 10.00 Teatrzyk dla dzieci „Maciupinek” (sala odczytowa)

» 12.00 Teatrzyk dla dzieci „Maciupinek” (sala odczytowa)

» 11.00-16.00 Warsztaty „Kosmiczne bombki” (hol górny Planetarium)

Spotkanie z Mikołajem Kopernikiem

Godz. 10.00, Olsztyńskie Planetarium, Al. Piłsudskiego 38. Wstęp płatny**3 GRUDNIA****V Jubileuszowy Jarocki Festiwal Taneczny****Olsztyn**

Jarocka Akademia Trzeciego Wieku w Olsztynie zaprasza na V Jubileuszowy Jarocki Festiwal Taneczny „Podróż do krainy tańca w rytm światowych przebojów”.

Program:

- występy pokazowe

- powitanie gości

- blok konkursowy

- blok konkursowy

- pokazy taneczne

- ogłoszenie wyników.

Godz. 11.00, PSM I i II st., ul. Kościuszki 39.**4 GRUDNIA****Dziadek do Orzechów****Olsztyn**

Spektakl „Dziadek do orzechów” w wykonaniu Narodowego Baletu Kijowskiego.

Godz. 18.00, CEiIK (Aula im. A. Wasilewskiej), ul. Kościńskiego 11.**HELIOS REPERTUAR**

Centrum Handlowe Aura,
Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOŚ
tel. 89 535 20 30

10842201tr-a-M

DZIWNY ŚWIAT / familijny / od 7

lat / dubbing: 10:00, 10:30, 11:10,

13:30, 14:45, 15:50, 17:15, 18:15;

ŚWIĘTA INACZĘJ: 13:50, 15:20,

17:50, 20:45; JEDNYM GŁOSEM

/ napisy: 14:00, 17:00, 20:00;

DO OSTATNIEJ KOŚCI / napisy:

12:50, 19:15; BELLA i Sebastian:

Nowe Pokolenie / familijny / od 7

lat / dubbing: 10:40, 13:00, 15:00,

18:00; Nie CUDZOŁÓŻ i nie

KRADNIJ: 16:40, 19:50; CHRZCI-

NY: 17:30; MENU / napisy: 20:20;

PRZYTUL MNIE. Poszukiwacze

miodu / familijny / od 4 lat /

dubbing: 10:10, 12:00; CZARNA

PANTERA: Wakanda w moim

sercu / napisy: 19:40; CZARNA

PANTERA: Wakanda w moim

sercu / dubbing: 15:40; LISTY

DO M. 5: 12:50, 15:30, 19:00,

20:30; LISTY DO M. 5: 9:00

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Nagórki, Barcza, 47,5 m2, 569000 zł, 2 pok., Nowe mieszkanie w Nowym bloku na os. Aurora więcej www.as.olsztyn.pl do wejścia od zaraz 603 584 180 lic. 3079, 54/**AS**.

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., 10/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garażem podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, 24/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupiętrowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd, garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, 16/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupiętrowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe, położone okolice lasu i jeziora, 58/**RYN**

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, 53/**AS**.

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 42/**AS**.

NATERKI, Naterki, 55 m2, 370000 zł, 2 pok., Dom letniskowy odległość od jeziora ok. 50m od Olsztyna 14 km , domek ładnie utrzymany z całym wyposażeniem tylko wejść i wypoczywać . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 32/**AS**.

OLSZTYNEK, 480000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 480 tys zł polecam, 53/**RYN**

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 700.000,00 zł, 23/**RYN**

OLSZTYN-KIEŻLIŃY, Kieźliny, 151 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 700.000,00 zł, 22/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, 55/**RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 700000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w ostonie lasu cena 700.000,00 zł, 26/**RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 700000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi, 138m2, działka 369m2, 700.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku, osiedle domków jednorodzinnych, 21/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow. działki 1039m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 55/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow. działki 1001m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 56/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow. działki 915m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 57/**RYN**

działki | grunty

BARCZEWO, Gm. Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., 35/**WW**.

BARCZEWO, Gm. Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., 34/**WW**.

BARCZEWO, Gm. Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., 32/**WW**.

BARCZEWO, Gm. Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., 37/**WW**.

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 51/**AS**.

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, 34/**RYN**

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości: 3055m2, 3944m2, 5151m2, 7100m2, 1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, 28/**RYN**

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, 36/**RYN**

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, 37/**RYN**

MICHAŁKI, Gm. Pasym, 1600 m2, 149000 zł, Działka z warunkami zabudowy , ogrodzona , media woda , prąd , szambo . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 76/**AS**.

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, 64/**RYN**

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., 62/**RYN**

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł, polecam, 30/**RYN**

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 54/**AS**.

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości działek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, 31/**RYN**

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 89000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszamy do kontaktu 603 584 180, 56/**AS**.

RYCHNOWO, Gm. Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., 40/**WW**.

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atrakcyjna działka budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd, woda Polecam 0895338900, 25/**RYN**

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., 39/**WW**.

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział

w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., 38/**WW**.

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, 12/**RYN**

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 37/**AS**.

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielopowierzchniowa obiektu handlowego. przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, 43/**RYN**

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!, 60/**RYN**

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie, dobra lokalizacja cena 480 tys zł polecam, 42/**RYN**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Piezewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 55/**AS**.

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, 84/**AS**.

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na os. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, 66/**AS**.

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, 51/**AS**.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, 47/**AS**.

domy | siedliska

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 93/**AS**.

GINIA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, 53/**AS**.

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na os. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, 05/**AS**.

Ryszard Nowoszyński licencja 4186

Licencja 4186

RYNO

NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN

ul. Leonharda 5B

tel. 515 247 987, 89 533 89 00

ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl

RYN

1419obb1-c-M

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496

WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI

BIURO GEODEZJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI

10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12

tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960

e-mail: wisniewski.w@wp.pl

uprawnienia geodezyjne nr 1157

uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966

WW.

1119obb1-b-M

działki | grunty

” **AS** „, **WARMIA I MAZURY**, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, 80/**AS**.

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ SIEDLISKĄ , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, 79/**AS**.

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, 70/**AS**.

”**AS” OLSZTYN**, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, 500/**AS**.

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, 17/**AS**.

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, 85/**AS**.

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, 2/**RYN**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2, niezależnie plac 3000 m2, biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy, atrakcyjna cena Polecam!!!, 1/**RYN**

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, 50/**RYN**

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI

mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda

10-503 Olsztyn

pl. Konstytucji 3 Maja 3

(vis a vis dworca)

tel. 89 539 02 00, 603 584 180

www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

619obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą , atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, 5/**RYN**

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, „AS” Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 44/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterekowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, 86/**AS**.

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS” Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 60/**AS**.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domu więcej 603 584 180, 23/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterekowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, 27/**AS**.

OLSZTYN, Jaroty, Kanta, 63 m2, 480000 zł, 3 pok., 2001 rok, 3-pokojowe mieszkanie własność na 2p/4 na mniejsze na os. Kormoran więcej 603 584 180, 76/**AS**.

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 23/**AS**.

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl

ALH

2190bb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl

KO.

3190bb1-b-M

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinowska, licencja 11978
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYT
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOŚCI.PL

ABR

1190bb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuski
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl

KOS

4190bb1-c-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biu nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel.
BO

12190bb1-a-M

SPRZEDAM mieszkania

OLSZTYN, Kościuski, Kościuski, 108 m2, 630000 zł, 5 pok., 1960 rok, Stylowe mieszkanie przy ulicy Kościuski. Pow.108 m2 (5 pokoi, dwie łazienki). Bardzo klimatyczne na drugim piętrze. Cena 630 000 zł. Kontakt Anna 533023134, **ABR-11560/ABR**

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIlp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe pioniki CO, wod-kan). tel. 660 590 596, **LEG-MS-516/ALH**

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnia-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, **LEG-MS-49/ALH**

OLSZTYN, Podgródzie, Głównego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkać tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, 2/2019/**KO.**

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.!(jeden budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, **LEG-MS-504/ALH**

OLSZTYN, Osiedle Mazurskie, Augustowska, 69 m2, 780000 zł, 3 pok., Mieszkanie w nowej technologii przy ulicy Augustowskiej .Pow. 69 m2 .Urządzone w nowoczesnym stylu. Czwarte piętro z windą, bardzo duży balkon.Budynek z roku 2019 .Cena 780 000 zł. Kontakt 533023134., **ABR 11392/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43

m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, 1/2021/**KO.**

OLSZTYN, Podgródzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, **LEG-MS-517/ALH**

OLSZTYN, Śródmieście, Dąbrowszczaków, 84 m2, 589000 zł, 4 pok., Mieszkanie z garażem w kamienicy, przy ulicy Dąbrowszczaków po kapitalnym remoncie. Pow.84 m2, pierwsze piętro, dwa wejścia.Cztery pokoje, łazienka, kuchnia. Cena 589 000 zł. Kontakt 533023134, **ABR 11536/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamienica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, **ABR 11519/ABR**

STARY OLSZTYN, Bartag/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, **LEG-DS-512/ALH**

domy | siedliska

KABORNO, Kaborno, 178 m2, 729000 zł, 5 pok., Pięknie położony dom w Kabornie. Pow.178 m2, działka ma pow.2264 m2. Dom z 2013 roku,do wprowadzenia. Pompa ciepła, fotowoltaika,własne szambo i studnia. Cena 729000 zł. Kontakt 533023134., **ABR 11542/ABR**

ŁUKTA, Łukowa 22, 220 m2, 579000 zł, 6 pok., 2002 rok,

Dom w Łukcie o pow.220 m2, podpiwniczony - do wykończenia. Działka ma pow.740 m2. Cena 579000 zł.Kontakt 533023134, **ABR 11497/ABR**

OLSZTYN, Szczesne, Szczesne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny, garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, 12/2021/**KO.**

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, **5/KOS**

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony, parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, **ABR-11493/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., **ABRDS11385/ABR**

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła, obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), **4/KO.**

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szalstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szalstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena: 800000 zł Polecam!, 14/201/**KO.**

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, **ABRGS11214/ABR**

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., 11145dz/**KO.**

KSIĘŻNO, Książno, Książno, 35 ha, 2145000 zł, Działka rolna z własnym stawem, w gminie Bisztynek. Większość terenu pod uprawę, częściowo zalesiona. Telefon 533023134, **ABR 11506/ABR**

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, 1295/op/**KO.**

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno-budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., dział 4666/**KO.**

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/CENA- 5 zł/m2.. / KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, **11/KOS**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, **LEG-GS-420/ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000

zł, 7 pok., 1991 rok, I p./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, **LEG-LS-501/ALH**

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, **ABRLS11422/ABR**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, **LEG-HS-197/ALH**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!---- www.kosyl-nieruchomosci.pl/tel. 664-71-31-20, **8/KOS**

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadzwonię też kupimy. Zadzwoni, 15/2021/**KO.**

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGA BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, **18/KOS**

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, / **KO.**

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOME, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGA BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, **9/KOS**

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Padarewskiego, 65 m2, 2500 zł, 3 pok., 1980 rok, Do wynajmu mieszkanie przy ulicy Padarewskiego o pow.65 m2, trzy pokoje, kuchnia, łazienka. Pierwsze piętro. Stan bardzo dobry. Tel 533023134., **ABR 11482/ABR**

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Wwww.Legishouse.PL, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, **151766/ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Wwww.Legishouse.PL, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, **95679/ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m2, 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m2 przy ulicy Łubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, **ABR 11464/ABR**

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego, 70 m2, 5500 zł, Do wynajmu lokal o pow.70 m2, duże witryny, dwa wejścia (jedno od ulicy, drugie od zaplecza). Pod każdą działalność handlowo-usługową.Kontakt 533023134, **ABR 11491/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m2, 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m2 pod każdą działalność usługowo-handlową. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, **ABR11465/ABR**

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opt.,tel 660 590 596, **LEG-LW-384/ALH**

GO #rzetelnaGO

RZETELNE DZIENNIKARSTWO

1886 2022 136 LAT

JESTEŚMY ZORIENTOWANI NA REGION!

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

ZWIERZĘTA

sprzedam

DŁUGOWŁOSE owczarki niemieckie 10-tygodniowe z rodowodem, 506-10-90-11

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

USŁUGI

budowa | remont

MALOWANIE, szpachlowanie, 504-720-494

MALOWANIE, szpachlowanie, glazura, 664-493-138

NAPRAWA okien, rolet, 504-720-494

RÓŻNE

sprzedam

DREWNO kominkowe, opa-

łowe, transport, 576-935-573, 794-630-121.

SPRZEDAM akwarele tel. 793-855-769

PRACA

dam pracę

KIEROWCA CE, 503-103-703

POSZUKUJĘ pracowników do montażu ścian GK 608-545-251

W gospodarstwie mlecznym, 510-135-912

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 501253859

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel. 728-104-188.

produkty rolne

KUPIĘ: zboże paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

pożegnania.net

Wyraź swój żal i zapal wirtualną świeczkę



Pani

Soni Solarz-Taciak

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Babci

składają Dyrekcja i Pracownicy
Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego
z siedzibą w Olsztynie

Łącząc się w bólu i żałobie, pragniemy przekazać
wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia

Rodzinie

z powodu śmierci

Sławomira Chlebusa

Zarząd i koledzy z klubu Rotary Olsztyn

Koledze

Andrzejowi

Lewandowskiemu

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Taty

składa Właściciel Zakładu Elektromechanicznego
Krzysztof Maleszka wraz z Pracownikami

Koleżance

Barbarze Złotucha

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy
z Laboratorium Michelin Polska SA

**TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE
NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”**

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

Warmiński
ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej **market**

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277

BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

Szukasz klientów?
Wybierz nas!
Wybierz profesjonalistów



GAZETA OLSZTYŃSKA
(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-xopo-7491b-M

eprasa.pl 986e7368d5

380-28919opb1-C-M

614619opb1-I-M

NA KŁOPOTY NAJLEPSZE ZWYCIĘSTWO

II LIGA KOSZYKÓWKI W niedzielny wieczór Roś odrobił zaległości z pierwszej kolejki, pokonując na wyjeździe Lubliniankę Lublin 77:72. Pisanie znaleźli sposób na grę bez swojego lidera Mateusza Bessmana, który pauzuje z powodu urazu stawu skokowego.

• **Lublinianka Lublin — Roś Pisz 72:77 (16:17, 18:23, 15:25, 23:12)**

ROŚ: Zapert 17 (1x3), Stanisławajtys 16 (3x3), Bondarenko 8, Lackowski 2, Pellowski 2 oraz Świtaj 15, Turski 10, Kazimierczuk 3, Rogalski 2, Zajkowski 2

Mecz solidnego w tym sezonie Rosia z nową w stawce Lublinianką Lublin, której ciężko odnaleźć się w ligowych realiach, mógł być starciem bez historii. Pisanie odnieśli w tym sezonie już kilka przekonujących zwycięstw, ale to teraz, wobec kontuzji czołowych graczy, zespół jest wystawiony na prawdziwą próbę. Trener Roman Skrzecz już od miesiąca nie ma do dyspozycji pełnej kadry, najdłużej pauzuje Patryk Andruk, który do 5 grudnia będzie nosił gips po złamaniu kości dłoni, a na niedzielne spotkanie w Lublinie szkoleniowiec musiał opracować system gry bez Mateusza Bessmana, podstawowego rozgrywającego i najlepiej punktującego gracza „Jeźziorowców”. Dlatego pisanie przystąpili do meczu nie bez obaw, a gospodarze chcieli wykorzystać absencję w zespole rywala i powalczyć o третią wygraną w sezonie.

— Pokazaliśmy w tym meczu kilka oblicz — mówi Roman Skrzecz, trener Rosia.



Podopieczni trenera Romana Skrzecza mieli problemy w meczu z Lublinianką, ale ostatecznie cieszyli się z kolejnej wygranej

— PRZEZ KILKA MINUT GRALIŚMY DOSKONAŁE, ZROBILIŚMY PRZEWAGĘ, ALE POTEM ROBIŁIŚMY WSZYSTKO, ŻEBY TEN MECZ PRZEGRAC. DOBRZE, ŻE NAM SIĘ TO NIE UDAŁO, CHOĆ ZESPÓŁ NAPRAWDĘ PRZYPOMINAŁ JEŹDZCA BEZ GŁOWY.

Wobec absencji Mateusza Bessmana i Patryka Andruka szanse dostają gracze, którzy do tej pory grali mniej. Chciałbym, żeby potrafili to wykorzystać, bo jeśli chcemy grać w play-offach, to sezon będzie długi i potrzebujemy

solidnej kadry — zauważa Skrzecz.

Niemal od początku spotkania trwała wyrównana rywalizacja kosz za kosz, ale gra była rwana, a gracze obu ekip mylili się nie tylko rzucając z obwodu, ale także w teoretycznie zdecydowanie łatwiejszych próbach spod samej obręczy. Niska skuteczność i niewymuszone błędy z obu stron sprawiały, że żadnej z ekip nie udało się osiągnąć przewagi. Sytuację pod koniec drugiej kwarty zmieniło nieco pojawienie się na boisku Maksymiliana Turskiego. 17-latek w barwach Rosia w ciągu niespełna pięciu

minut zdobył 9 punktów i jego zespół schodził na przerwę prowadząc 40:34.

Znakomity okres gry „Jeźziorowcy” zanotowali tuż po powrocie na boisko. Przez kilka minut rządili na nim niepodzielnie, rozpoczynając третią kwartę od prowadzenia 17:0. Duża różnica na tablicy wyników uspiła jednak podopiecznych Romana Skrzecza, a gospodarze nie tracili wiary w odwrócenie losów meczu i zaczęli odrabiać straty. Gdy w końcówce Patryk Zapert z Rosia opuścił boisko z powodu pięciu fauli, a gospodarze z łatwością punktowali w kolejnych akcjach, to wy-

dawało się, że może spełnić się najczarniejszy z perspektywy pisan scenariusz. Ostatecznie Roś nie pozwolił jednak Lubliniance zbliżyć się na mniej niż pięć punktów, rozstrzygając mecz na swoją korzyść.

Podopieczni Romana Skrzecza bez swojego lidera zagraли w niedzielę bardzo nierówno, ale pomocowe statystyki pokazują, kto zasłużył na wyróżnienie. Drużynie double-double w sezonie zanotował Jan Świtaj, który zdobył 15 punktów i miał aż 21 zbiórek (i to rozpoczynając mecz wśród rezerwowych). Rolę „pierwszej strzelby” zespołu od nieobecnego Bessmana przejął

Patryk Zapert, zdobywca 17 punktów. Mocno wspierał go Jakub Stanisławajtys, który uzbierał 16 „oczek”, a poniżej swojego poziomu nie zszedł Ukrainiec Pavlo Bondarenko (8 pkt).

Przed pisanami ostatnie spotkanie z serii czterech wyjazdowych. W sobotę zagrają z nisko notowanymi w tabeli akademikami z Kielc, a kluczem do odniesienia kolejnego zwycięstwa znów może być umiejętne rozłożenie akcentów gry.

LUKASZ SZYMAŃSKI

Wyniki 11. kolejki: AZS UJK Kielce — Legia Warszawa 81:55, Ochota Warszawa — Żubry Białystok 69:86, Isetia Warszawa — Znicz Pruszków 80:87, Kolejarz Radom — Lublinianka Lublin 94:62, Sokół Ostrow Mazowiecka — Trójka Żyrardów 51:77, Tur Bielsk Podlaski — Legion Legionowo 117:67, Energa Warszawa — Probasket Mińsk Mazowiecki 103:48
Pauzował: Roś Pisz

II LIGA

1. Energa	19	921:688
2. Znicz	19	898:719
3. Tur	18	851:724
4. Żubry*	18	847:759
5. Trójka	17	801:679
6. Roś	17	765:673
7. Probasket*	16	812:891
8. Isetia	15	829:755
9. Kolejarz	15	799:826
10. Legion*	15	880:932
11. Ochota	13	718:801
12. Sokół	13	688:785
13. Kielce*	13	826:1042
14. Lublinianka	12	700:906
15. Legia	11	673:828

*mecz więcej

O PIŁCE — MUNDIAL

Przed oddaniem tego wydania gazety do druku zakończyły się dwa poniedziałkowe spotkania mistrzostw świata w Katarze.

Grupa G:

• **Kamerun — Serbia 3:3 (1:2)**
1:0 — Castelletto (29), **1:1** — Pavlovic (45+1), **1:2** — S. Milinkovic-Savic (45+3), **1:3** — Mitrovic (53), **2:3** — Aboubakar (64), **3:3** — Choupo-Moting (66)

Przed meczem w Al-Wakrze doszło do sporego zamieszania w reprezentacji Kamerunu.

Jej najlepszy bramkarz Andre Onana został usunięty z kadry z powodów dyscyplinarnych, choć nie podano wówczas szczegółów. Według zagranicznych mediów, golkeeper nie zgadzał się z trenerem Rigobertem Songiem w kwestiach sportowych, dotyczących sposobu gry. 26-letni Onana to jeden z najbardziej znanych obecnie kameruńskich piłkarzy. W kadrze narodowej rozegrał 34 mecze. W rywalizacji z Serbami zastąpił go Devis Epassy. Poniedziałkowy mecz grupy G był ważny dla obu drużyn, ponieważ przegrały swoje

pierwsze spotkania - Serbia z Brazylią 0:2, a Kamerun ze Szwajcarią 0:1. Na kolejną porażkę nie mogły sobie pozwolić, remis raczej też nie był dla nich korzystnym wynikiem. I właśnie rezultatem remisowym zakończył się ten pojedynek. Drugi wczorajszy mecz gr. G, Brazylia — Szwajcaria, zakończył się po oddaniu gazety do druku.

Grupa H:

• **Korea Płd. — Ghana 2:3 (0:2)**
0:1 — Salisu (24), **0:2** — Kudus (34), **1:2**, **2:2** — Gue-Sung (58, 61), **2:3** — Kudus (68)

Ghana wygrała z Koreą Południową 3:2 w 2. kolejce grupy H piłkarskiego mundialu. Wszystkie bramki dla zwycięzców zdobyli zawodnicy występujący w europejskich klubach. Oba zespoły przed poniedziałkowym meczem poważnie liczyły na powiększenie dorobku punktowego. W pierwszej serii spotkań Ghana przegrała z Portugalią 2:3, a Koreańczycy bezbramkowo zremisowali z Urugwajem. W obu zespołach nastąpiło po kilka zmian w porównaniu do ich debiutanckich występów

w Katarze. Przede wszystkim w składzie Ghany zabrakło zdobywcy gola z Portugalią Osmana Bukari. Korea Południowa nigdy nie wygrała drugiego meczu fazy grupowej w każdym z 10 (najwięcej z drużyn azjatyckich - PAP) poprzednich występów na mundialu, przegrywając ostatnie trzy mecze z rzędu (1:4 z Argentyną w 2010 roku, 2:4 z Algierią w 2014 roku, 1:2 przeciwko Meksykowi w 2018). Z kolei Ghana nie odniosła zwycięstwa w pięciu ostatnich meczach na mistrzostwach świata. Sympatycy

„Czarnych Gwiazd” z sentymentem wspominają występ w mundialu 2010, gdzie ich idole dotarli aż do ćwierćfinału. Oba zespoły chciały zmienić te słabe serie. Był to ich pierwszy bezpośredni mecz o stawkę. W sześciu grach towarzyskich każda drużyna zainkasowała po trzy zwycięstwa. Ostatecznie trzy punkty trafiły na konto Ghany. W wieczornym meczu grupy H Portugalia zagrała z Urugwajem, spotkanie zakończyło się po oddaniu gazety do druku.

PAP

ZE STOMILU DO EKSTRAKLASY?

PIŁKA NOŻNA Jakub Teclaw, wychowanek GKS-u Wiekielec, przebywał ostatnio na testach w Wiśle Płock. Pochodzący z ławki piłkarz, obecnie zawodnik II-ligowego Stomilu Olsztyn, pozytywnie ocenia swoją grę w sparingach klubu z ekstraklasy.



MATEUSZ PARTYGA
m.partyga@
gazetaolsztynska.pl

23-letni obrońca ma za sobą bardzo udaną rundę jesenną sezonu 2022/23. Jakub Teclaw to filar obrony Stomilu Olsztyn, niektórzy widzą w nim jednego z najlepszych środkowych defensorów w całej II lidze.

MOWA O CHŁOPAKU, KTÓRY GRY W PIŁKĘ UCZYŁ SIĘ POCZĄTKOWO NA MAŁYM ASFALTOWYM BOISKU NA OSIEDLU LUBAWSKIM W IŁAWIE I NA PIASKOWYM PLACU DO GRY, KTÓRY ZNAJDOWAŁ SIĘ W MIEJSCU OBECNEGO ORLIKA W TEJ CZĘŚCI MIASTA.

Wpływ na takie oceny ma nie tylko fakt dobrej gry Kuby w linii obrony, ale także skuteczność — wychowanek GKS-u Wiekielec, który później grał jeszcze w FA Szamotuły, Jagiellonii Białystok, Warcie Poznań (w każdym z tych klubów Teclaw występował w zespołach juniorskich), a następnie w Ruchu Wysokie Mazowieckie, zdobył dla Stomilu aż 8 goli w pierwszej części sezonu 2022/23, z czego 6 to efekt skutecznie wykonanych rzutów karnych (100% wykorzystanych „jedenastek” przez tego piłkarza).



Fot. Michał Łada / www.wisla-plock.pl

Jakub Teclaw (obecnie Stomil Olsztyn) tu akurat w barwach Wisły Płock w trakcie jednego ze sparingów rozegranych w Słowacji

Tak udana runda nie uszła uwadze Wisły Płock, która zajmuje obecnie 5. miejsce w tabeli naszej rodzimej ekstraklasy. Prowadzeni przez trenera Pavola Staňo „Nafciarze” zaprosili Jakuba Teclawa na testy, aby sprawdzić jego ewentualną przydatność do zespołu.

— Możemy powiedzieć, że Jakub Teclaw jest rzeczywiście testowany przez Wisłę. Będzie brał też udział w przyszłym

tygodniu w treningach i meczach kontrolnych na obozie na Słowacji z tą ekstraklasową drużyną — powiedział trener Stomilu, Szymon Grabowski, w rozmowie z oficjalnym portalem klubu z Olsztyna (stomilolsztyn.com), wywiad ukazał się 19 listopada. — Myślę, że niewidomy by zauważył, że ten chłopak zasługuje na to, żeby się pokazać gdzieś wyżej. Super, że jest to zespół ekstraklasowy. A co

będzie dalej? Czas przyniesie odpowiedź — dodał wówczas szkoleniowiec.

Kuba już wrócił ze sparingowego tournée ze Słowacji, gdzie Wisła rozegrała trzy test-mecze. — W mijającym tygodniu Nafciarze rozegrali trzy mecze kontrolne z drużynami słowackiej Fortuna Ligi. We wtorek ulegli zespołowi MSK Zilina 0:4, w środę zremisowali 4:4 z Tatranem Lipovsky Mikulas, a w piątek pokonali

FK Železiarne Podbrezová 3:1 — informuje oficjalny portal płockiego klubu (wisla-plock.pl). W drodze powrotnej Wisła zagrała jeszcze w Krakowie sparing z miejscową Garbarnią, gospodarze wygrali 2:1.

— W meczu z MSK Zilina zagrałem 20 minut, z Tatranem byłem na boisku przez 90 minut, z FK Železiarne Podbrezová zagrałem przez ponad kwadrans, a w sparingu z Garbarnią przebywałem na

placu gry przez całą pierwszą połowę. W żadnym z tych meczów nie wpisałem się na listę strzelców czy też asystentów — raportuje w rozmowie z nami środkowy defensor.

— CIESZY JUŻ SAM FAKT ZAPROSZENIA NA TESTY DO ZESPOŁU Z PŁOCKA, MOJA GRA W RUNDZIE JESIENNEJ W BARWACH STOMILU MUSIAŁA WIDOCZNIE ZWRÓCIĆ UWAGĘ SZTABU SZKOLENIOWEGO WISŁY. JUŻ JESTEM W DOMU I CZEKAM NA ROZWÓJ SYTUACJI I EWENTUALNY KONTAKT ZE STRONĄ TEGO KLUBU. SVOJĄ GRĘ W SPARINGACH OCENIAM POZYTYWNI — DODAJE TECLAW.

2 stycznia 2023 Wisła wróci do treningów. Czy Teclaw, któremu w czerwcu przyszłego roku kończy się kontrakt ze Stomilem, dostanie ponowne zaproszenie do Płocka? To już zapewne byłoby równoznaczne z transferem do tego klubu. Wówczas Kuba byłby pierwszym od czasów Remigiusza Sobocińskiego piłkarzem z Ławy, który zagrałby w ekstraklasie. Wychowanek Jezioraka był ostatnim zawodnikiem z tego miasta, który wystąpił w najwyższej polskiej klasie rozgrywkowej.

O PIŁCE — MUNDIAL

We wtorek zostaną rozegrane ostatnie spotkania w grupach A i B mistrzostw świata w Katarze. W grupie A Holandia oraz Ekwadorowi do awansu wystarczy remisy. W grupie B w podobnym położeniu jest Anglia.

• W grupie A Holandia i Ekwador zgromadziły po cztery punkty, Senegal ma trzy, a Katar bez punktu zamyka zestawienie. „Pomarańczowi” są na pierwszym miejscu dzięki mniejszej liczbie żółtych kartek niż Ekwador. Obie ekipy mają bowiem po trzy zdobyte bramki i po jednej straconej. Holandia w praktyce może sobie nawet pozwolić na jed-

nobramkową porażkę, chyba że przy okazji znacząco pogorszy swoją sytuację w rankingu fair play. Podopieczni trenera Louisa van Gaala mają na koncie tylko jedną żółtą kartkę, Ekwadorczyści trzy, a Senegalczycy pięć. Cztery lata temu na MŚ w Rosji Holandii zabrakło. Nigdy nie wywalczyła tytułu, choć trzy razy grała w finale. Osiem lat temu w Brazylii zajęła trzecie miejsce. Spore szanse na awans z tej grupy ma też Ekwador, któremu występ w fazie pucharowej zapewni remis z Senegalem. Zespół z Ameryki Południowej na mundialu

gra po raz czwarty. Do 1/8 finału dostał się tylko raz - w 2006 roku w Niemczech, gdy w grupie pokonał Polskę i Kostarykę. Natomiast Senegal, aktualny mistrz Afryki, jeśli nie chce liczyć na Katar w meczu z Holandią, to musi pokonać Ekwador, aby po raz drugi w historii znaleźć się w fazie pucharowej. W 2002 roku, gdy obecny selekcjoner Aliou Cisse był piłkarzem, „Lwy Terangi” dotarły do ćwierćfinału. Katar szanse na awans stracił wcześniej. • W grupie B teoretycznie w walce o 1/8 finału liczą się wszystkie zespoły. Najtrud-

niejsze zadanie stoi przed Walią, która po remisie z USA 2:2 i porażce z Iranem 0:2 ma tylko punkt, a czeka ją spotkanie z liderem - Anglią. Bez oglądania się na drugi mecz Walia awansuje, jeśli wygra z Anglią różnicą co najmniej czterech bramek. Przy mniejszym zwycięstwie potrzebuje remisu w meczu Iran — USA. W odwrotnej sytuacji jest Anglia, którą wyrzucić z turnieju może tylko wysoka porażka. Anglia pokonała Walię w sześciu ostatnich spotkaniach, a w pięciu z nich nawet nie straciła bramki. Już po losowaniu grup było wiadomo, że ze względu na sytuację po-

lityczną wysoką temperaturę będzie miał mecz Iran — USA. Teraz doszedł jeszcze aspekt czysto sportowy, bo stawką jest gra w 1/8 finału. Iran zaczął turniej fatalnie, od porażki z Anglią 2:6. W meczu z Walią (2:0) podopieczni trenera Carlosa Queiroza pokazali się jednak z bardzo dobrej strony. Jeśli Walia nie wygra z Anglią, to Iranowi do wyjścia z grupy wystarczy remis. Amerykanie po remisach z Walią (1:1) i Anglią (0:0) są pod ścianą i potrzebują zwycięstwa. Iran i USA na mundialu spotkały się w 1998 roku we Francji. Piłkarze z Bliskiego Wschodu

wygrali wówczas 2:1, a przed meczem wręczyli rywalom białe róże, które w ich kraju są symbolem pokoju. To szósty mundial Iranu, który jeszcze nigdy nie przebrnął fazy grupowej. Amerykanów zabrakło cztery lata temu w Rosji, a w fazie pucharowej ostatni raz wystąpili w 2014 roku. O godzinie 16.00 rozpoczną się mecze Holandia — Katar i Ekwador — Senegal, a o 20.00 Anglia — Walia oraz Iran — USA. W 1/8 finału drużyny z tych grup zmierzą się ze sobą: zwycięzca grupy A z drugą ekipą grupy B, a najlepszy w grupie B z drugim zespołem grupy A.

PAP

MAMY MISTRZÓW ŚWIATA!

ŻEGLARSTWO \\ Piotr Cichocki i Olga Górnaś-Grudzień (oboje AKS OSW Olsztyn) mistrzami świata żeglarzy z niepełnosprawnościami w klasie RS Venture! W Omanie rozegrano w niedzielę serię finałową, w której polska załoga nie pozostawiła rywalom złudzeń.

To kolejny medal w dorobku polskiej załogi w mistrzostwach świata w tym roku. W październiku Piotr i Olga zostali wicemistrzami świata w klasie Hansa 303 Double, a indywidualnie, w klasie Hansa 303 Single wywalczyli tytuły mistrzów świata. Teraz w Omanie rywalizacja odbywała się w zupełnie nowej dla nich klasie RS Venture, a polska załoga startowała w konkurencji Para Fleet (dwie osoby z dwoma rodzajami niepełnosprawności).

— To nowa dla nas klasa, ale przecież żeglarstwo nie jest nam obce. Musimy przyzwyczaić się do specyfiki nowej łódki i z pewnością z każdym treningiem i z każdym wyścigiem będzie coraz lepiej. Nastawienie mamy bojowe — mówił przed regatami Grzegorz Prokopowicz, trener kadry narodowej PZZ żeglarzy z niepełnosprawnościami.

Trener doskonale wiedział, o czym mówi, wszak zna swoich zawodników niemal tak samo, jak siebie samego. Piotr Cichocki i Olga Górnaś-Grudzień wefektownym stylu wygrali serię eliminacyjną, wygrali trzy z siedmiu wyścigów i pewnie zakwalifikowali się do niedzielnej serii finałowej. Zasady regat były takie, że punkty z eliminacji nie liczyły się w finale, a tytuł mistrzów świata zdobyła ta załoga, która jako pierwsza wygrała dwa wyścigi w serii finałowej.

— OD SAMEGO RANA PEŁNE SKUPIENIE! RUTYNA WYKONANA! SCHODZIMY NA WODĘ I ZAŁOŻENIE JEST JEDNO: WYGRAĆ DWA WYŚCIGI I ZAPEWNIĆ SOBIE TYTUŁ MISTRZÓW ŚWIATA! PIOTR I OLGA DZIŚ SIĘ NIE MYŁĄ I DAJĄ Z SIEBIE 100 PROCENT. PIERWSZY WYŚCIG WYGRYWAJĄ PO CIĘŻKIEJ WALCE, NATOMIAST DRUGI WYŚCIG TO POKAZ SIŁY POLSKIEJ ZAŁOGI. MAMY ZŁOTO! — RELACJONOWAŁ W NIEDZIELĘ TRENER GRZEGORZ PROKOPOWICZ.



Żałoga AKS OSW Olsztyn wywalczyła mistrzostwo świata żeglarzy z niepełnosprawnościami w klasie RS Venture!

— Przed finałami nie byłem zbyt optymistą, bo rywale byli mocni, a my cały czas rozpracowywaliśmy łódkę, szukaliśmy optymalnych ustawień, a na dodatek zapowiadano słaby wiatr. Na tej łódce zdecydowanie lepiej spisujemy się, gdy wieje mocniej. Początek finałów nie był łatwy, ale udało nam się pozbiierać, podejmowaliśmy dobre decyzje na wodzie i wszystko poszło po naszej myśli — mówi Piotr Cichocki.

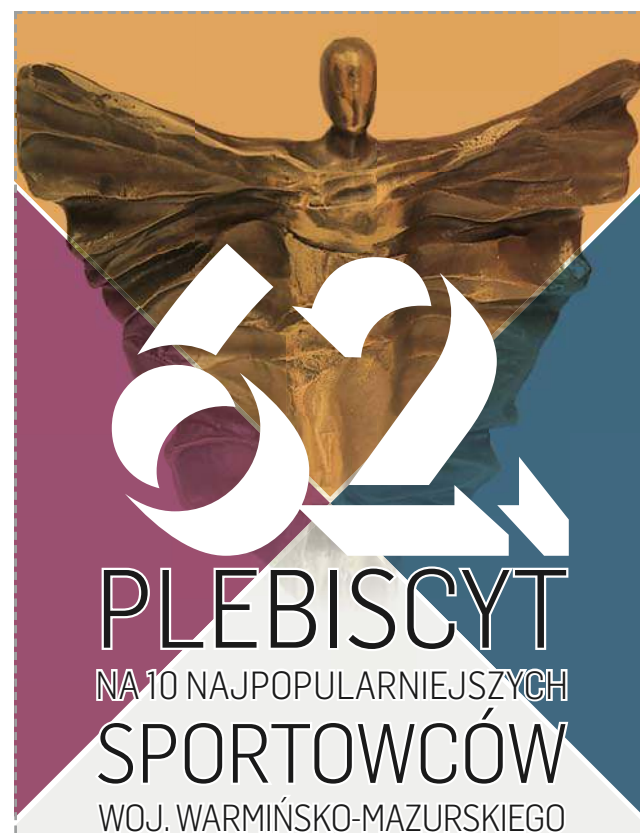
— Bardzo się cieszymy, bo przesiadka na nową klasę była dla nas wyzwaniem, a sama łódka dużą zagadką. Jednostka jest skomplikowana, jest na niej mało miejsca, trzeba się mocno wysilić i dobrze zorganizować współpracę między sobą, aby sprawnie operować całym osprzętem. Mocno się o siebie objaliśmy, mamy po tych mistrzostwach sporo siniaków, ale sukces rodzi się w bólach. Udało się, wygraliśmy i to jest najważniejsze — dodaje Olga Górnaś-Grudzień.

— Nic się nie udało — uważa trener. — Ten sukces to wypadkowa ciężkiej pracy popartej doświadczeniem. Jestem pod wrażeniem, jak szybko Olga i Piotr opanowali nową łódkę, która jest bardzo trudna. Przede wszystkim, w porównaniu do klasy Hansa 303, na której mamy największe doświadczenie, łódka klasy RS Venture ma trzy żagle: fokę, grota oraz genakera. Zawodnicy siedzą obok siebie, w centralnej części łodzi. Wszystkie regulacje zostały doprowadzone przez organizatora zawodnikom pod rękę, co umożliwiło rywalizację osobom z różnymi rodzajami niepełnosprawności. RS Venture jest łodzią kilową, nieprzewracalną, bardzo bezpieczną, ale trudną w prowadzeniu. Nasi zawodnicy mają jednak trochę doświadczenia w pływaniu na tego typu łodziach. Przed Igrzyskami w Rio rywalizowali w klasie Skud, która też ma genakera. Dodatkowo, przyjechaliśmy do Omanu kilka dni

wcześniej, aby mieć chwilę na zapoznanie się ze sprzętem. Zadanie wykonane, choć łatwo nie było. Przywozimy do Polski kolejne złoto. Dziękujemy wszystkim za wsparcie, za trzymanie kciuków. To dla nas bardzo ważne — reasumuje Grzegorz Prokopowicz.

Złoty medal Cichockiego i Górnaś-Grudzień to kolejny już sukces polskiego żeglarstwa w ostatnim czasie. Nie tak dawno Agata Barwińska (SSW MOS Iława) wywalczyła tytuł mistrzyni Europy w olimpijskiej klasie ILCA 6, Maja Dziarnowska (SKŻ Sopot) zdobyła brązowy medal mistrzostw Europy w olimpijskiej klasie windsurfingowej iQFoil, Mikołaj Staniul i Jakub Sztorch (AZS AWFis Gdańsk) zostali mistrzami świata juniorów w olimpijskiej klasie 49er, a Maciej Rutkowski (AZS Poznań), jako pierwszy Polak w historii, wywalczył tytuł mistrza świata zawodowego cyklu PWA Windsurfing World Tour.

JAKUB JAKUBOWSKI (PZZ)



PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GŁOSUJĘ NA:

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.

Pełna lista kandydatów dostępna na www.gazetaolsztynska.pl. Kupon należy dostarczyć do 31 stycznia 2023 r. na adres: Grupa WM sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem: „Plebiscyt”.

Imię i nazwisko

Adres

Tel.

e-mail:

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin Plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej www.gazetaolsztynska.pl.

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Grupa WM Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia Plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne dla potrzeb przeprowadzenia Plebiscytu.

Data i podpis

Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o. oraz przekazania ich sponsorowi nagród

Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu od Grupy WM Sp. z o.o. oraz sponsora nagród

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne i daje możliwość uczestnictwa w losowaniu nagród na zasadach określonych w Regulaminie.

Data i podpis

BA **SPORTU**
i BIZNESU
2023



SPORT.wm.pl

WTOREK 29.11.2022

MISTRZYNI WRÓCIŁA DO DOMU!

ŻEGLARSTWO — W imieniu zwykłych, prostych ludzi chcieliśmy pani powiedzieć, że jest pani dla nas wielką inspiracją — m.in. takie słowa usłyszała Agata Barwińska. Środowisko wodniaków, kibice, rodzina itd. Wielu chciało przywitać mistrzynię Europy.



MATEUSZ PARTYGA
m.partyga@
gazetaolsztynska.pl

Iława w poprzednim tygodniu (16-21 listopada) emocjonowała się startem Agaty Barwińskiej w mistrzostwach Europy w olimpijskiej klasie ILCA 6. Zawodniczka SSW MOS Iława zdobyła złoto, zresztą po raz drugi z rzędu, bo w 2021 roku zwyciężyła w Warnie (Bułgaria). W poniedziałek, dzięki nerwom ze stali i wielkim umiejętnościom, bardzo dobrze i mądrze popłynęła w ostatnim wyścigu regat odbywających się we francuskim Hyeres, tym samym postawiła kropkę na „i” broniąc tytułu najlepszej żeglarki na Starym Kontynencie pływającej na (nie tak) dawnym Laserze Radiału.

MUSI BYĆ TORT!

Tradycją stają się już spotkania, na których sportowe (i nie tylko) środowisko Iławy wita swoją mistrzynię. Uprzednio Stowarzyszenie Sportów Wodnych MOS Iława, klubu w którym wychowała się Barwińska i którego barw broni do tej pory (!), rozsyłała zaproszenia i informacje o tym wydarzeniu. Nie zapominając



Agata Barwińska i jej klubowy trener Wojciech Janusz prezentują medale zdobyte przez żeglarke SSW MOS

oczywiście o zamówieniu tortu, którym uraczy podniebienia gości. A na torcie rzecz jasna musi być zdjęcie mistrzyni pod pełnymi żaglami. Tak było w 2021 roku, po zdobyciu — kolejno — mistrzostwa Europy i wicemistrzostwa świata, tak było również w ostatni piątek.

Aspotkania te odbywają się w miejscu szczególnym dla iławskiego żeglarstwa, w Porcie Śródlądowym przy ul. Chodkiewicza, czyli dokładnie w tym samym miejscu, gdzie niegdyś znajdowała się słynna, kultowa Baza MOS, kolebka wielu późniejszych mistrzów tej wymagającej dyscypliny sportu.

Agata Barwińska „od zawsze” zapowiadała się na zawodniczkę posiadającą wielkie możliwości, już dekadę temu wrócono jej udaną, sportową przyszłość. Jednak wówczas (i jeszcze kilka lat temu) Iława i okolice aż tak nie emocjonowały się startami wychowanki miejscowego

klubu, jak teraz. Owszem — żeglarstwo popularne jest nad Jeziorakiem od kiedy tylko sięgniemy pamięcią, jednak wydarzenia o charakterze stricte sportowym, w klasach olimpijskich, nigdy nie były tak omawiane, a ich wyniki sprawdzane (uwierzcie nam, są na to dowody w naszych internetowych statystykach), jak w ostatnich dwóch latach, a to oczywiście za sprawą najlepszego sportowca w historii tego miasta. Na taki tytuł Barwińska już spokojnie sobie zasłużyła.

MIEJSCE NA AUTOGRAF PO IGGRZYSKACH

Ma rację Michał Młotek, przewodniczący rady miasta, który składając Agacie gratulacje wraz z Anetą Rychnik, dyrektorką Portu, zauważył, że zjednoczyła ona mieszkańców Iławy wokół żeglarstwa. Podobne opinie wyrażali pozostali goście, a byli wśród nich: przewodnicząca sejmiku woj. warmińsko-mazurskiego Bernadeta Hordejuk (iławianka), starosta Bartosz Bielawski, burmistrz Dawid Kopaczewski wraz z zastępczynią Dorotą Kamińską, zastępca wójta gminy Iława Andrzej Brach. Przyjmiemy przy okazji, że to na wniosek Kopaczewskiego żeglarka otrzymała

w tym roku tytuł Zasłużonej dla Miasta Iława.

Samorządowcy mają świadomość, jak sukces sportowy jest ważny dla mieszkańców małych ojczyzn. I też działa to w drugą stronę:

Agata podczas przemówienia wyznała, że te wszystkie medale, puchary, mistrzostwa itp. zdobywane są (generalnie) dla iławian i ich najbliższych sąsiadów, dla całego środowiska sportowego i w dodatku — to właśnie oni są największą motywacją do trenowania, startów i walki o najwyższe lokaty.

To właśnie po tej przemowie podszedł do niej kibic, który wyznał: „W imieniu zwykłych, prostych ludzi chcieliśmy pani powiedzieć, że jest pani dla nas wielką inspiracją.” Po takich słowach wszystkie trudy związane z treningami, startową presją itd. odchodzą w siną dal.

Trener żeglarstwa w SSW MOS, Grzegorz Jurczak, podobnie jak przy okazji poprzednich takich powitań, przygotował żagiel od Lasera. Dokładnie ten sam, co w 2021 roku. Widnieją już na nim autografy, złożone przede wszystkim przez mistrzynię Barwińską. Na samej górze jest jednak zostawione wolne miejsce. Czekają na wpis po Igrzyskach Olimpijskich.



Agata Barwińska (w środku) w towarzystwie wodniaków z Iławy



Środowisko wodniaków, kibice, rodzina itd. Wielu chciało przywitać w domu mistrzynię Europy



Kolejny autograf mistrzyni trafił na żagiel, na którym są już wpisy Agaty Barwińskiej po poprzednich sukcesach. Na samej górze czeka miejsce na autograf po Igrzyskach Olimpijskich...